

# MATERIAŁY I DOKUMENTY

DOI: 10.48261/pis203523

**KS. JÓZEF WOŁCZAŃSKI**

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

ORCID: 0000-0001-6210-1411

## KSIĘDZA STANISŁAWA SZATKO KRONIKA PARAFII RZYMSKOKATOLICKIEJ FIRLEJÓW W ARCHIDIECEZJI LWOWSKIEJ Z LAT 1939–1944

### WPROWADZENIE

II wojna światowa wyjątkowo dotkliwie odcisnęła swe piętno na terytorium i mieszkańcach Kresów Południowo-Wschodnich II Rzeczypospolitej. Zmieniające się jak w kalejdoskopie strefy okupacyjne oraz eskalacja ludobójstwa ludności żydowskiej, polskiej i ormiańskiej przy czynnym udziale ukraińskich nacjonalistów odcisnęły niezatarte znamię w najnowszej historii Polski. Badania historyczne podejmowane w ostatnich latach wydatnie poszerzyły wiedzę na ten temat, choć nadal wiele wątków wymaga pogłębienia w oparciu o wciąż odkrywane nowe źródła. Na szczególną uwagę zasługują kroniki parafialne rejestrujące na bieżąco wojenne losy lokalnych społeczności, ocalone z pożogi przez duszpasterzy i wywiezione w ramach ekspatriacji na zachód. Jedną z nich, wytworzona przez proboszcza parafii Firlejów, stanowi przedmiot niniejszej publikacji.

Miejscowość Firlejów szczyciła się statusem miasta królewskiego lokowanego na prawie magdeburskim dekretem króla Zygmunta Augusta z 9 lipca 1570 r. Wskutek I rozbioru Polski miejscowość stała się własnością skarbu monarchii austro-węgierskiej, przechodząc z rąk do rąk prywatnych właścicieli. W pierwszej połowie XX stulecia Firlejów należał do powiatu Rohatyn w województwie stanisławowskim na terenie Małopolski Wschodniej. Gruntowną zmianę przyniosły lata powojenne, kiedy to miasteczko znalazło się w tzw. Zachodniej Ukraińskiej SSR na terenie Związku

Sowieckiego, funkcjonując od 1948 r. do chwili obecnej jako Łypiwka, aktualnie w granicach Ukrainy<sup>1</sup>.

W ślad za dekretem erekcyjnym miasta poszły starania o powołanie do życia parafii rzymskokatolickiej. Stało się to na mocy dekretu metropolity lwowskiego obrządku łańciewskiego abp. Stanisława Słomkowskiego w 1573 r. Tę samą datę nosi dokument fundacyjny lokalnego kościoła, wzniesionego w latach 1573–1578. Konsekracji świątyni pw. biskupa i męczennika Stanisława dokonał abp Dymitr Solikowski (1583–1603), a w XVIII stuleciu powtórzył ów akt po odbudowie ze zniszczeń abp Wacław Hieronim Sierakowski w 1774 r.<sup>2</sup> Oprócz wspomnianej świątyni w obrębie parafii funkcjonowało kilka kaplic filialnych. Do II wojny światowej dotrwały te obiekty w Błotni i Dusanowie<sup>3</sup>. W ciągu wieków zmieniały się zarówno granice parafii, jak i jej przynależność dekanalna. W latach trzydziestych XX w. do parafii należało oprócz samego Firlejowa sześć miejscowości: Baczów, Błotnia, Dusanów, Janczyn, Kleszczówna i Korzelice. Pod względem administracji kościelnej jednostka ta wchodziła w skład dekanatu Brzeżany<sup>4</sup>. Na terenie parafii w tym samym czasie funkcjonowało osiem szkół powszechnych. Liczba wiernych w 1939 r. wynosiła 1216 osób<sup>5</sup>. W obrębie parafii mieszkali również grekokatolicy narodowości ukraińskiej, Żydzi wyznania mojżeszowego oraz inni<sup>6</sup>. Na przestrzeni wieków parafią kierowało czterestu proboszczów<sup>7</sup>; ostatnim z nich był ks. kanonik Stanisław Szatko<sup>8</sup>, autor publikowanych niżej dokumentów.

Kres istnienia parafii położył zarówno terror ukraińskich nacjonalistów, jak i depolonizacyjna polityka powojennych władz sowieckich. Po kilku napadach banderowców na Firlejów duszpasterz pod koniec lutego 1944 r. opuścił parafię, chroniąc się w powiatowym Rohatynie, później krótki czas przebywał we Lwowie, skąd w ramach ekspatriacji wyjechał na zachód, zabierając znaczną część archiwaliów parafialnych i naczyń liturgicznych. Początkowo osiadł w diecezji tarnowskiej, skąd przeniósł się

<sup>1</sup> Firlejów [w:] *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 2, red. F. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski, Warszawa 1881, s. 391; S. Szatko, *Firlejów. Monografia historyczna*, Lwów 1937, *passim*; *Istorija mist i sił ukrajinskoji RSR, Ternopilśka oblast'*, Kyjiv 1973, s. 477; informacja własna autora.

<sup>2</sup> S. Szatko, *Firlejów...*, s. 35–39; J.T. Petrus, *Kościół parafialny p.w. św. Stanisława biskupa i męczennika w Firlejowie* [w:] *Kościół i klasztory rzymskokatolickie dawnego województwa ruskiego*, t. 15, red. J.K. Ostrowski, Kraków 2007, s. 215–226.

<sup>3</sup> *Schematismus archidioecesis Leopoliensis ritus latini* 1936, Leopoli 1936, s. 60.

<sup>4</sup> *Ibidem*.

<sup>5</sup> *Ibidem*; *Schematismus [...] 1939*, Leopoli 1939, s. 41.

<sup>6</sup> W 1936 r. źródła wymieniają 9408 unitów, 265 Żydów i 30 innych osób (*Schematismus [...] 1936*, s. 60).

<sup>7</sup> S. Szatko, *Firlejów...*, s. 93–105.

<sup>8</sup> Stanisław Szatko (1887–1969), święcenia kapłańskie w 1913 r. we Lwowie, 1913–1916 wikariusz par. Brzeżany, 1916–1921 wikariusz par. pw. św. Anny we Lwowie, 1921–1944 proboszcz par. Firlejów, w 1932 r. ukończył budowę kaplicy filialnej pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Błotni; na fali ekspatriacji opuścił archidiecezję lwowską, osiadając w par. Lisia Góra (1944–1945) – diec. tarnowska. Wiosną 1945 r. podjął pracę duszpasterską w diec. wrocławskiej; 1945–1958 administrator par. Męka k. Sieradza, w 1945 i 1947 r. tymczasowy administrator par. Kamioniacz, 1958–1969 proboszcz par. Dobrzec k. Kalisza. Posiadał kilka odznaczeń: kanonika honorowego i Srebrny Krzyż Zasługi. Napisał kilka prac historycznych: *Firlejów. Monografia historyczna* (Lwów 1937), „Dobrzec w dziejach przeszłości” (Dobrzec 1964, mps), „Męka. Przyczynki do monografii” (Męka, b.d., mps). Zmarł 7 XI 1969 r. w par. Dobrzec (J. Wołczański, *Eksterminacja narodu polskiego i Kościoła rzymskokatolickiego przez ukraińskich nacjonalistów w Małopolsce Wschodniej w latach 1939–1945. Materiały źródłowe*, cz. 1, Kraków 2005, s. 114–117; informacje własne autora).

na stałe do diecezji wrocławskiej. W ślad za nim podążyła przeważająca grupa parafian, rozpraszając się po różnych regionach Polski, znikoma zaś garstka pozostała na miejscu, ryzykując utratę życia, a w najlepszym przypadku narażając się na szykany oraz przymusową ukrainizację<sup>9</sup>. W 1945 r. kościół został zdesakralizowany, ograbiony z wyposażenia, a pięć lat później przeznaczony na magazyn zbożowy. Dla pełnego obrazu dalszych losów parafii warto dodać, że parafia rzymskokatolicka w szczątkowej zgoła formie odrodziła się po reaktywacji metropolii lwowskiej obrządku łacińskiego w 1991 r. Po zarejestrowaniu przez ukraińskie władze państwowe lokalnej wspólnoty wiernych, 8 września 1991 r. zwrócono jej zdewastowaną świątynię. Rok później kościół rekonsekrował biskup pomocniczy archidiecezji lwowskiej Markijan Trofimiak, a przez kolejne lata prowadzono gruntowne prace rekonstrukcyjno-renowacyjne. Aktualnie parafia funkcjonuje jako samodzielna jednostka administracji kościelnej, ale współczesne urzędowe źródła kurialne poza lakonicznymi, acz niepełnymi informacjami historycznymi nie podają liczby wiernych<sup>10</sup>.

Publikowane niżej dokumenty stanowią cenny przyczynek do najnowszej, tragicznej historii narodu polskiego i Kościoła katolickiego na Kresach Południowo-Wschodnich Rzeczypospolitej. Odślaniają kolejne etapy zagłady wywołane inwazją niemiecką, okupacją sowiecką oraz ludobójstwem Ukraińskiej Powstańczej Armii. Przynoszą nie tylko suchą rejestrację faktów, ale utrwalają także dane personalne ofiar, trudne wprawdzie do weryfikacji czy uzupełnienia z powodu zaginięcia parafialnych ksiąg metrykalnych z ostatnich lat funkcjonowania wspólnoty wiernych, lecz tym bardziej cenne jako jedyne źródło na ten temat. Autor kroniki nie szafuje emocjonalnymi reakcjami na widok rozgrywających się dramatycznych wydarzeń, ale rejestruje zjawiska, których jednoznaczna ocena moralna wydaje się aż nadto oczywista. Zapisany obraz dostarcza historykom nowych, szczegółowych danych do rekonstrukcji przeszłości z obszarów byłej Rzeczypospolitej, wzbogacając dotychczas znane źródła o nowe aspekty.

Do tekstu kroniki parafialnej dołączono w formie dokumentów dwa teksty również pióra tego samego autora – ks. Stanisława Szatki, dopełniające zarówno schyłkowe dzieje parafii, jak i dalsze losy duszpasterza.

Prezentowane dokumenty pochodzą ze zbiorów Archiwum Archidiecezji Lwowskiej obrządku łacińskiego zdeponowanych w Krakowie, aneksy zaś zostały już wcześniej ogłoszone drukiem<sup>11</sup>. W edycji zachowano oryginalną formę źródła, rozwiązano skróty, uzupełniono interpunkcję i ujednolicono zapis dat. Nie zawsze jednak udało się rozszyfrować tekst rękopisu z powodu fatalnego duktu pisma autora.

<sup>9</sup> Zob. publikowane niżej dokumenty.

<sup>10</sup> J.T. Petrus, *Kościół parafialny...*, s. 227; M. Buczek, I. Sedelnyk, *Lwiwska archidiecezja łacińskiego obrządku. Ilustrowana rozповід', cz. 1: Parafiji, kostely ta kaplyci (Iwano-Frankiwska, Ternopilśka i Czerniwecka obl.)*, Lwów 2006, s. 88–89; *Schematyzm duchowenstwa i parafij Lwiwskoji archidieceziji łacińskiego obrządku 2011*, [Lwów 2011], s. 85; *Schematyzm duchowenstwa i parafij Lwiwskoji archidieceziji łacińskiego obrządku 2016*, [Lwów 2016], s. 145.

<sup>11</sup> J. Wołczański, *Eksterminacja...*, cz. 1, s. 114–117.

1939 wrzesień 1 – 1944 [marzec], Firlejów, [Rohatyn] – Kronika parafii rzymskokatolickiej Firlejów w archidiecezji lwowskiej, spisana przez proboszcza tej parafii ks. Stanisława Szatko

### Wojna 1939<sup>a</sup>

Dzień 1 września 1939 r. „Odwieczny nasz wróg” (odezwa prezyd[enta] Rzeczyp[ospolitej]) wtargnął do Polski. W przeciągu dwóch tygodni, rzucając ok[oło] 100 dywizji, bombardując miasta i dworce kolej[owe], opanowali Niemcy znaczną część kraju, docierając pod Lwów – prowadząc błyskawiczną wojnę, spodziewali się ukończyć ją pierwej aniżeli nad Renem<sup>1</sup>; rozpocznie się główna walka, aby mieć czas do przerzucenia tamże dywizji z terenów polskich.

Lwów bronił się zaciekle – Niemcy cofnęli się<sup>2</sup>. Wtem stało się to, czego nikt nie przypuszczał: Związek Sowiecki wypowiada Polsce pakt o nieagresji i dnia 17 IX przekracza granicę Polski na całej z nią styczości, „aby przynieść wyzwolenie zach[odniej] Białorusi i zach[odniej] Ukrainie, a Polskę uwolnić z nieszczęsnej wojny i dać jej możliwość pomyślnego rozwoju” – tak [brzmiała] odezwa Mołotowa<sup>3</sup>. Uderzyło to w nasze państwo jak sztyletem w plecy. Na dwa fronty walka niemożliwa – wydano rozkazy niestawiania oporu bolsz[ewikom] i wycofywania się w kierunku neutralnych państw Litwy, Łotwy, Rumunii i Węgier – resztę rozbroili bolszewicy – jak się później okazało – zdradziecko mordując wszystkich oficerów w Katyniu<sup>4</sup>.

Przez 3 dni ciągnęły wojska traktem przez Firlejów na południe. Serce się krajało, gdy się widziało te tysiące samochodów prywatnych i wojskowych ciągnących od Gdańska, Poznania i Krakowa, Śląska i Warszawy – setki aut pancernych, tanków, konnicy, motocykli, samochodów, majątek i dorobek Rzeczyp[ospolitej] idący w obce ręce, stopy broni leżały przy drodze. Sowietci spieszyli się, by zabiec drogę, odciąć od

<sup>a</sup> *Tekst pisany niebieskim atramentem na 28,5 stronicy czystego papieru formatu in folio, karty zapisane obustronnie.*

<sup>1</sup> Ren – rzeka o długości 1233 km wypływająca z Alp Szwajcarskich, a wpadająca do zlewiska Morza Północnego.

<sup>2</sup> Szerzej na ten temat zob. W. Langner, *Ostatnie dni obrony Lwowa 1939*, Warszawa 1979; *Dokumenty obrony Lwowa 1939*, oprac. A. Leinwand, Warszawa 1997; *Obrona Lwowa 1939 r.*, t. 1: *Dokumenty 1–16 września*, red. A. Wesołowski, Warszawa 2018; *Obrona Lwowa 1939 r.*, t. 2: *Dokumenty 17–22 września*, red. A. Wesołowski, Warszawa 2018.

<sup>3</sup> Przytoczony tu fragment noty sowieckiego komisarza ludowego spraw zagranicznych Wiaczesława Mołotowa z 19 IX 1939 r. dosłownie brzmiał następująco: „Rząd sowiecki nie może również pozostać obojętnym w chwili, gdy bracia tej samej krwi, Ukraińcy i Białorusini, zamieszkujący na terytorium Polski i pozostawieni swemu losowi, znajdują się bez żadnej obrony. Biorąc pod uwagę tę sytuację, rząd sowiecki wydał rozkazy naczelnemu dowództwu Armii Czerwonej, aby jej oddziały przekroczyły granicę i wzięły pod obronę życie i mienie ludności zachodniej Ukrainy i zachodniej Białorusi. Rząd sowiecki zamierza jednocześnie podjąć wszelkie wysiłki, aby uwolnić lud polski od nieszczęsnej wojny, w którą wpędzili go nierozsądni przywódcy, i dać mu możliwość egzystencji w warunkach pokojowych” (*Biała księga. Dokumenty*, oprac. W. Sukiennicki, Paryż 1964, s. 85).

<sup>4</sup> Zbrodnia wojenna popełniona w 1940 r. przez NKWD w Katyniu pod Smoleńskiem (ówczesny ZSRR) na 4404 polskich jeńcach wojennych z obozu w Kozielsku (*Zbrodnia katyńska. W cieniu prawdy i kłamstwa*, red. S. Kalbarczyk, Warszawa 2010).

południa; już od 18 IX byli w Kołomyi<sup>5</sup>, 19 IX w Stanisławowie<sup>6</sup>, rozbrajając zasięgniętych, zabierali wszystko.

Całe kolumny wojsk błędziły po szosie w tę i tamtą stronę, nie wiedząc, co z sobą zrobić – po prostu nie mogły doczekać się rozbrajania.

W życiu nie widziałem jeszcze takiej hańby – oficerowie pierwsi wyrwali. Rząd, ministrowie, prezydent znaleźli się w Rumunii, niedługo po nich zjawił się tamże naczelny wódz Rydz-Śmigły<sup>7</sup>.

Tut[ejsi] Ukraińcy organizują się. Już od 18 IX podnoszą głowy, zaraz też pokazali swoją władzę i kulturę, mordując na parafii 5 osób<sup>8</sup>. Widać naokoło pożary.

20–21 IX. Masowy powrót rozbrojonych już polskich żołnierzy w strony rodzinne. Niektórych idących pojedynczo obdzierano ze szmat i z tych szmat, które mu z wojska zostały – stawiających opór bandyci ukraińscy zabijali.

21 IX. Ukazali się pierwsi bolszewicy w Firlejowie z dwoma tankami<sup>9</sup>.

30 IX. Miejscowi bolszewicy okazali się gorliwszymi aniżeli prawdziwi towarzysze ros[yjscy]. Rzucili się na dwory, probostwa, rozbierając inwentarz żywy i martwy, plony w stertach, gotowe sągi z lasów. Krowy dworskie porozdawali między biedaków, dając im nieco paszy, pomimo to z ładnych krów porobiły się szkielety, a niektóre padały z głodu.

17 X. Bolszewicy wywożą, co mogą, niby to u nich raj, a tu nędza – jednak tysiące aut ciężarowych wywozi na wschód nie tylko wojskowe mienie, ale bydło, żelazo, meble.

22 X. Dziś odbyły się w całej wsch[odniej] Małopolsce wybory delegatów mających zadecydować, czy mamy należeć do kijowskiej Ukrainy, czy ma być samodzielna Ukraina zachodnia<sup>10</sup>. Czysta komedia, bo z góry już było planowane przyłączenie do Kijowa – do wyborów naznaczony był tylko jeden kandydat, oczywiście zwolennik Kijowa – w czym tu wybierać, najwyżej można przekreślić, tak też zrobiło około 500 wyborców, zaś tylko 300 oddało kartki z kandydatem.

4 XI. Wiejski komitet zwołał ogólne zebranie, by się wypowiedziano, ile gruntu zostawić proboszczom – ogromną większością uchwalono, by pozostawić bez zmian, tak jak

<sup>5</sup> Kołomyja – miasto powiatowe, woj. Stanisławów.

<sup>6</sup> Stanisławów – miasto wojewódzkie w Małopolsce Wschodniej.

<sup>7</sup> Edward Śmigły-Rydz (1886–1941), polski polityk, marszałek Polski, Naczelny Wódz Polskich Sił Zbrojnych we wrześniu 1939 r.; 18 IX 1939 r. schronił się w Rumunii, gdzie został internowany, jesienią 1941 r. przedostał się do Warszawy, gdzie zmarł 2 XII 1941 r. (G. Mazur, *Śmigły-Rydz Edward [w:] Kto był kim w II Rzeczypospolitej*, red. J.M. Majchrowski, G. Mazur, K. Stepan, Warszawa 1994, s. 143–144).

<sup>8</sup> Ofiarą ukraińskich mordów padli wówczas m.in.: Jan Papierowski (1899–1939), mąż Anastazji, rolnik, zamieszkały w Baczowie – par. Firlejów, zamordowany 19 IX 1939 r.; Jan Pyc (1909–1939), mąż Genowefy, rolnik, zamieszkały w Korzelicach – par. Firlejów, zamordowany 24 IX 1939 r. (Archiwum Archidiecezji Lwowskiej ob. łac. w Krakowie [dalej: AALK], C-LXI9, Paroecia Firlejów. Liber mortuorum (1929–1944) pro pago Baczów, s. 4; *ibidem*, Paroecia Firlejów. Liber mortuorum (1931–1939) pro pago Korzelice, s. 5).

<sup>9</sup> Ros.: czołgami.

<sup>10</sup> Na obszarach polskich Kresów Wschodnich zajętych przez Sowieców zorganizowano 22 X 1939 r. *pro forma* wybory do lokalnego Zgromadzenia Ludowego. 27 października tr. Zgromadzenie Ludowe Zachodniej Ukrainy proklamowało wcielenie Małopolski Wschodniej w skład Ukraińskiej SSR, zatwierdzone przez prezydium Rady Najwyższej 1 XI 1939 r. (C.K. Grzelak, *Kresy w czerwieni 1939. Agresja Związku Sowieckiego na Polskę*, Warszawa 2008, s. 405–410).

dotąd księża używali. Tego nie przyjął Rohatyn<sup>11</sup>, zarządzono głosowanie pisemne [b], może się wielu ulęknie. Niestety, na zebraniu 10 XI na 200 obecnych 170 głosami przeszło, by pozostawić po 25 ha.

5 XI. Komitet korzelicki<sup>12</sup> uchwalił, by koloniści opuścili do 48 godzin swe chaty, jedynie ubranie i żywność mogą zabrać. Koloniści udali się do Tarnopola i Lwowa, gdzie im oświadczone, że nie mają prawa ich wyrzucać. W międzyczasie jednak zbiegła się wszelaka hołota i obrabowali ich doszczętnie, nawet zachęta, że to niby rewolucjonierzy<sup>13</sup>, byli strzelcy – tak samo w Demianowie<sup>14</sup>.

Lasy wszystkie dworskie i chłopskie znacjonalizowano, chłopci w krzyk, ostatecznie pozwolono im jeszcze za wstawiennictwem leśniczego wybierać niektóre drzewa.

## 1940

Piękny czyn urządzili Polacy firlej[owscy]. Zwożą do jednego z gospodarzy mleko, po które trzy razy w tygodniu przychodzi korzeliczanie<sup>15</sup>, zabierając dla dzieci za każdym razem ok[oło] 40 l[itrow].

9 I. Zewsząd wyjeżdżają Niemcy na zachód – nawet twardy Polak, wyszukawszy gdzieś w przodkach swoich mieni nazwisko, podaje się za Niemca, byle wyrwać się z raj. Do dzisiaj wed[ług] niem[ieckiego] radia miało wyjechać ok[oło] 40 000 Niemców, głównie do Łodzi (Litzmannstadt). Czynszowe domy po miastach zostały znacjonalizowane.

21 XII [1939]. Wymiana złotych na ruble. Nader troskliwie zajęli się bolsz[ewicy] szkołami, w ogóle kształceniem człowieka na ich sposób myślenia. W Firlejowie 6 nauczycieli (w tym 3 Polaków) z filiami na Krywni<sup>16</sup> i Woroniowie<sup>17</sup>. Język tylko ukraiński.

Nauczycielstwem zajęli się przez różne zjazdy i kursa, obarcza się [ich] wiecami komunistycznymi i antyreligijnymi.

Co u nich znakomite – to propaganda. Mistrzami są tu przez szkołę, radio, pocztę, mityngi, gazety, książki – każda wieś ma swego opiekuna, związki młodzieży, bezbożników itp., a wszystko w duchu partyjno-komunist[ycznym].

Bolszewicy krzyczą głośno, że są bezstronni i każda narodowość ma u nich swobodę – wszystko nieprawda, to zamaskowany tu ukraiński nacjonalizm, dowodzą tego gwałty wobec kolonistów, zakaz dostarczania im mleka, zwinięcie sklepu kółka roln[iczego] i oddanie resztek towaru z inwentarzem ukr[aińskiej] kooperatywie, zabranie centryfugi<sup>18</sup> na rzecz spółek spoż[ywczych].

<sup>b</sup> Wyraz nieczytelny.

<sup>11</sup> Rohatyn – miasto powiatowe, woj. Stanisławów.

<sup>12</sup> Instytucja funkcjonująca we wsi Korzelice – pow. Przemyślany, woj. Tarnopol, par. Firlejów.

<sup>13</sup> Ros.: rewolucjoniści.

<sup>14</sup> Demianów – wieś w pow. Rohatyn, woj. Stanisławów.

<sup>15</sup> Mieszkańcy wsi Korzelice.

<sup>16</sup> Krywnia – przysiółek Firlejowa.

<sup>17</sup> Woroniów – przysiółek Firlejowa.

<sup>18</sup> Centryfuga – wirówka do mleka, służąca do separowania śmietany.

10 II. Wczoraj zjechało kilkadziesiąt podwód z oddziałem bolsz[ewickiej] żandarmerii, aby wywieźć do Azji wszystkich kolonistów, a także i gajowych, płacz, rozpacz, uciekanie nie pomogły, całą noc i dzień pakowano na sanie, również chorych, starców i niemowlęta, pozwolono zabrać nieco domowych sprzętów oraz żywności na miesiąc – z płaczem odjechali, całując zostawione krowy i konie. Załadowano ich w Wołkowie<sup>19</sup> do ciężarowych wozów po 10 osób, w wagonach były piecyki i klozety, mrozy w tych dniach ok[óło] – 30°. Ogółem z parafii wywieziono 31 rodzin, aż 185 osób – z całej Galicji ze wsi i miast ok[óło] 1 800 000 osób, jak podało niem[ieckie] radio<sup>20</sup>. Niektórzy pogodzili się z losem, mówiąc „wolimy już obcych ludzi i kraj, byle mieć od hajdamaków<sup>21</sup> spokój”. Wielu nie dojechało na swe miejsce przeznaczenia, wielu umarło z głodu i zimna w dalekim Sybirze zajęci ścinaniem drzewa – pozostali znajomi i krewni przesyłali im pieniądze i żywność. Wedł[ug] wywiadu z bp. Gawlina<sup>22</sup>, miało wywiezionych umrzeć 400 000 dzieci (niem[ieckie] radio).

3 III. Wybrano nowy Komitet z samych biedaków, w tym 3 Polaków. Przew[odniczący] Komitetu Sawlicz Andrzej<sup>23</sup> nie umie czytać ani pisać (jedynie podpisać się), nie chodzi o inteligencję, ale o bezwarunkowy posłuch rozkazom wyższym.

24 III. Wielkanoc bardzo wczesna, ziemia pokryta śniegiem, zawieje, że trudno przejechać się saniami, na rzece lody. Do spowiedzi było w tym roku znacznie mniej parafian, zimno, w stos[unku] do ruskiej Wielkanocy<sup>24</sup> za wcześnie, wielu wywieziono, nie mniej [liczy się] i wpływ bolszewiz[mu]. Do Bożego grobu nie było świec, paliły się lampki maślane.

Na dobitek bolszewicy naznaczyli na samą Wielkanoc wybory, i to do jakiś trzech organów bolsz[ewickich]. Szło wszystko hurmem już od [godz.] 4 rano, gdyż niebranie udziału narażało na nieprzyjemności – poza tym skreślenie kandydata lub nie nic nie wpływało na wynik dawno ustalony.

12 IV. Miejscami leży jeszcze śnieg – nocą przymrozki do – 30°.

13 IV. Fatalna to była noc dla Polaków po miastach – tysiące rodzin obywateli, urzędników, kupców i wolnych zawodów, nauczycieli, wywieziono do Rosji. We Lwowie przez cały tydzień miało trwać polowanie na ludzi – wywieziono ok[óło] 150 000<sup>25</sup> –

<sup>19</sup> Wołków – wieś w pow. Przemyślany, woj. Tarnopol.

<sup>20</sup> Dane ogólne zdecydowanie zawyżone, zapewne o wydźwięku propagandowym. Pierwsza masowa sowiecka deportacja polskich obywateli z Kresów Wschodnich miała miejsce 10 II 1940 r. Jej ofiarą padli osadnicy wojskowi, niżsi rangą urzędnicy państwowi, pracownicy leśni oraz kolejarze. Osadzono ich w północnych obwodach Rosyjskiej Federacyjnej SSR. Ogółem wywieziono wówczas 140 tys. polskich obywateli (S. Ciesielski, G. Hryciuk, A. Srebrakowski, *Masowe deportacje ludności w Związku Radzieckim*, Toruń 2003, s. 206–261).

<sup>21</sup> Hajdamacy – popularne określenie ukraińskich nacjonalistów.

<sup>22</sup> Józef Gawlina (1892–1964), święcenia kapłańskie w 1921 r. we Wrocławiu, 1921–1924 wikariusz par. Rudnik, Lubowice, Dębieńsko, Tychy, 1924–1927 szef redakcji „Gościa Niedzielnego” w Katowicach, 1927–1929 współzałożyciel i dyrektor Katolickiej Agencji Prasowej, 1929–1931 proboszcz par. Królewska Huta (Chorzów), 1933–1945 biskup polowy Wojska Polskiego, od 1945 r. pozostał w Europie Zachodniej i został opiekunem polskiej emigracji, w 1952 r. mianowany arcybiskupem tytularnym Madito. Zmarł 21 IX 1964 r. w Rzymie (J.M. Majchrowski, *Gawlina Józef [w:] Kto był kim w II Rzeczypospolitej...*, s. 189; P. Majka, *Generał Józef Gawlina. Biskup polowy*, Warszawa 2017, *passim*).

<sup>23</sup> Osoba niezidentyfikowana.

<sup>24</sup> Aluzja do terminu celebracji Wielkanocy w Cerkwi greckokatolickiej według kalendarza juliańskiego.

<sup>25</sup> Szacunki liczbowe zawyżone. Druga sowiecka deportacja miała miejsce w dniach 13–14 IV 1940 r. Podlegali jej urzędnicy państwowi, wojskowi, policjanci, służba więzienna, nauczyciele, działacze społeczni, kupcy, przemysłowcy, bankowcy, rodziny osób aresztowanych dotychczas przez NKWD. Skierowano ich do

z Przemyślan<sup>26</sup> 35 rodzin, z Rohatyna 30 rodzin (280 [osób]). Wszyscy, którzy mogli być niebezpieczni ideom komunist[ycznym], dalej burżuazja, ludzie niezależni, wybitni przywódcy narodu podzielili losy wygnańców. Między innymi zabrano ze Lwowa tutaj[szego] kolatora Biesiadeckiego<sup>27</sup> wraz z żoną, zanim zdołał się ukryć – zmarli oboje po jakimś czasie w Kazachstanie, spocząwszy na zawsze w piaskach pustynnych.

Poderwało to duchowo i rzuciło postrach na tych, którzy jeszcze zostali, oczekując lada dzień podobnego losu. Pozostałe po nich mienie rozebrali między siebie bolszewicy według własnego uznania i szacunku, np. urządzenie kilkupokojowej willi.

Od linii granicznej z Niemcami pozabierano ludzi i osadzono po chatach wywiezionych kolonistów.

3 V. Prawie cała wieś wzięła udział w sow[ieckim] święcie 1 maja, w większości ze strachu.

4 V. Dziś zabrano księgi metrykalne, potwierdzenia nie dano żadnego – zabrano również protokoły przedślubne z alegatami skrzętnie przechowywanymi od r[oku] 1803. Przy tej okazji zrobiono w kościele rewizję za bronią, którą bądź strzelcy, bądź wojsko polskie miało ukryć w kościele – rozumie się, że nic nie było.

13 V. W drugi dzień Ziel[onych] Świąt objął Ks. Antoni Gryźlak<sup>28</sup>, kat[echeta] z Tarnopola<sup>29</sup>, duszpasterstwo w kościółku na Błotni<sup>30</sup> – bardzo się ludzie cieszyli, że mają księdza u siebie i jak mogli, tak mu pomagali.

Wiosna była tak późna, że na Zielone Świąta nie było zieleniny – zaś okrutna zima takie porobiła szkody w sadach, że wieloletnie drzewa pomarzęły, również i śliwy, nawet kasztany.

10 VI. Wypowiedzenie wojny przez Italię<sup>31</sup>.

---

Kazachstanu. Liczba zesłańców wynosiła ok. 61 tys. osób. (S. Ciesielski, G. Hryciuk, A. Srebrakowski, *Masowe deportacje...*, s. 56).

<sup>26</sup> Przemyślany – miasto powiatowe, woj. Tarnopol.

<sup>27</sup> Franciszek Ksawery Biesiadecki (1869–1941), prawnik, właściciel majątku w Rohatynie (Małopolska Wschodnia), 1910–1911 poseł do Rady Państwa w Wiedniu, od 1913 r. poseł do Sejmu Krajowego we Lwowie, bibliofil, kolekcjoner, założyciel i redaktor (1917–1922) czasopisma bibliofilskiego „Exlibris”, w 1922 r. współzałożyciel Towarzystwa Miłośników Książki w Krakowie i w 1923 r. we Lwowie, od 1925 r. prezes tamże, członek Towarzystwa Numizmatycznego w Krakowie; aresztowany przez NKWD 9 IV 1940 r. we Lwowie i osadzony w więzieniu przy ul. Łąckiego, został wywieziony do więzienia w Konotopie, gdzie zmarł 4 VII 1941 r. (S. Kalbarczyk, *Martyrologia Polaków w więzieniu przy ul. Łąckiego we Lwowie w latach II wojny światowej*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2010, s. 110; [https://pl.wikipedia.org/wiki/Franciszek\\_Biesiadecki](https://pl.wikipedia.org/wiki/Franciszek_Biesiadecki), dostęp 11 XI 2019 r.).

<sup>28</sup> Antoni Gryźlak (1909–1945), święcenia kapłańskie w 1933 r. we Lwowie, 1933–1935 wikariusz i katecheta par. Horodenka, 1935–1938 katecheta par. Rohatyn i 1938–1939 par. Tarnopol, 1940–1943 wikariusz par. Firlejów z rezydencją w Błotni, wiosną 1944 r. po napadzie UPA na Firlejów wywieziony z grupą Polaków na roboty do Niemiec, 13 lutego tr. osadzony w obozie koncentracyjnym w Gross-Rosen, a później we Flossenbürgu; 4 III 1945 r. zginął tamże (J. Wołczański, *Eksterminacja...*, cz. 1, s. 116–117).

<sup>29</sup> Tarnopol – miasto wojewódzkie w Małopolsce Wschodniej.

<sup>30</sup> Błotnia – wieś w pow. Przemyślany, woj. Tarnopol; należała do parafii Firlejów.

<sup>31</sup> 10 VI 1940 r. Włochy stanęły u boku III Rzeszy w charakterze sojusznika, podejmując operacje wojenne w rejonie basenu Morza Śródziemnego, Bałkanów i Afryki Północno-Wschodniej. Ponadto oddziały włoskie brały udział w walkach we Francji, w Anglii, na Atlantyku i froncie wschodnim. Zmiana taktyki nastąpiła 8 IX 1943 r. wskutek podpisania zawieszenia broni z aliantami, ogłoszonego oficjalnie pięć dni później. 13 X 1943 r. nowy rząd włoski wypowiedział wojnę III Rzeszy i Japonii.



26 VI. „Wyzwolenie” Besarabii i półn[ocnej] Bukowiny spod jarzma panów i przyłączenie do Związku Sow[ieckiego]<sup>32</sup>.

9 VII. Pożar zniszczył w Firlejowie 8 gospodarstw, między innymi spaliły się wszystkie budynki gr[ecko]k[atolickiego] probostwa. Pożar spowodowały dzieci bawiące się zapałkami.

15 VII. Aby nie dopuścić do dalszego rozkradania kościelnego wapna przez Komitet, przeprowadziłem naprawę muru okalającego kościół. Wszystkie mur nakryto dachówką.

21 VII. W Sowietach radość, bo oto Łotwa, Estonia i Litwa „uchwałyły przystąpienie do Związku Sow[ieckiego] na szczęśliwe i radosne życie”<sup>33</sup>.

Kilka dni temu przez 4 dni przeciągały przez Firlejów z południa wojska sow[ieckie] wszelkiej broni na północ, zapewne na wyzwolenie powyższych republik.

31 VIII. Nacisk podatkowy, jakiego ni za Austrii, ni za Polski nie było – w pieniądzech, poza tym świadczenia w zbożu, mięsie, jajkach, mleku, wełnie, kartoflach – niezłożenie w terminie grozi grzywnami w tysiące rubli i kilkuletnie ciężkie roboty.

System cały obliczony na zniszczenie „kułaków” i napędzenie ludzi do kołchozu. Opodatkowano również kościoły, kościelne cmentarze i plebanie (w kilku tysiącach rub[li], na ogół brano 1,5% od sumy ubezpieczeniowej – Firlejów kościół 300 [rubli]).

Nie da się zaprzeczyć, że położenie t[ak] z[wanych] biedniaków znacznie się polepszyło. Obdzielono ich ziemią, obciążenie [podatkami] małe.

Nakazuje się wpajać dzieciom pogląd antyreligijny, materialistyczny, teorię Darwina przyjęto za pewnik i podstawę. Nauczycielstwo (w Firlejowie: 5 + 4) w obawie utraty chleba lub wywozu z przesadą nieraz spełnia ich zarządzenia, z małymi wyjątkami nie chodzą do kościoła, byli ruscy teolodzy<sup>34</sup> propagują ateizm, w Błotni ex-zakonnica wygłasza taki odczyt antyreligijny, że sami bolszewicy śmieją się z niej. Poza tym urządziła się kursa dla analfabetów, by mogli czytać gazety, dla starszych, dla poborowych.

Po miastach religijność wzrosła, również z chęcią opłacają parafianie podatki kościelne. Zaczął się proces porzucania obrz[ądku] łac[ńskiego] na obrz[ądek] gr[ecko]-kat[olicki] – w Janczynie<sup>35</sup> pop daje Polkom śluby bez wiedzy właśc[iwego] proboszcza<sup>36</sup>. Widzi się, jak polski żywioł zaczyna topnieć. Nie mogąc, z braku i drożyzny robotnika tudzież wielkich opłat i ciężarów publicznych, uprawiać gruntu, rozdałem ludziom 1/3 części gruntów.

<sup>32</sup> Właściwie zajęcie przez wojska sowieckie Besarabii oraz północnej Bukowiny należących do Rumunii nastąpiło 27 VI 1940 r.

<sup>33</sup> W dniach 14–17 VI 1940 r. armia sowiecka wkroczyła do krajów bałtyckich. W następnym miesiącu, 14–15 lipca, odbyły się tam w atmosferze terroru „wybory”, w wyniku których 21 lipca tr. proklamowano bałtyckie republiki sowieckie.

<sup>34</sup> Określenie byłych alumnów, a zarazem studentów teologii greckokatolickiego Seminarium Duchownego we Lwowie bądź w Stanisławowie.

<sup>35</sup> Janczyn – gmina w pow. Przemyślany, woj. Tarnopol; należała do parafii Firlejów.

<sup>36</sup> Aluzja do praktyk stosowanych przez duchownych greckokatolickich względem małżeństw mieszanych. Wprawdzie mogli oni asystować przy obrzędach sakramentu małżeństwa stron różnych obrządków katolickich (rzymskokatolickiego i greckokatolickiego), ale za wiedzą i zgodą proboszcza drugiej strony. Ponadto byli zobowiązani do dostarczenia danej kancelarii parafialnej pisemnego aktu zawarcia małżeństwa, czego na ogół nie czyniono, wpisując tym samym obie strony do ksiąg cerkiewnych. Proceder ten, rozpowszechniony zwłaszcza w eparchii lwowskiej greckokatolickiej na przełomie XIX i XX w., zwano kradzieżą dusz.

10 XI. Dziś w nocy o g[odzinie] 2.45 odczuliśmy wszyscy silny wstrząs, spadły nawet przedmioty, było to na skutek trzęsienia ziemi w Rumunii, setki [tam] straciło życie, tysiące było rannych.

27 XII. Znowu minęły Święta w smutniejszym jeszcze nastroju, dawno pocieszano się: niedługo, a będzie dobrze, wyszukiwano różne przepowiednie, obecnie, choć nikt nie wierzy, by tak miało zostać, opuszczają się ręce, słabną nadzieje, ustało kołędowanie po chatach, jedynie dzieci zatrzymały zwyczaj kołędy.

## 1941

Na granicy dwóch lat różne cisną się myśli – [w] roku przeszłym przeważają bolesne, od przyszłego spodziewamy się wiele. Jedyna ucieczka od myśli i ludzi to książki, książki; człowiek przenosi się w inne światy – stały się w obecnych czasach nieocenionym dobrodziejstwem, zwłaszcza takie, z których można skorzystać do duszpasterskiej pracy. Dawniej poczta przynosiła wiele aktualnego materiału – dziś cała dostępna prasa to part[yjno]-bolsz[ewickie] nastawienie antyreligijne – kolportaż jej jest silny, ok[óło] 19 różnych czasopism Firlejów pobiera i karmi się ich ideami.

Ambona to jedyny obecnie teren, gdzie bezbożnictwo zwalczane być może. W okolicznościowych przemówieniach podchodzę do duszy chłopca z kazaniami apologetycznymi (jest Bóg, dusza, wieczność, nagroda, kara, J[ezus] Ch[rystus], sumienie itp.). Należy przyznać bezstronnie, że władza sowiecka odnosi się do niektórych spraw z większą pieczołowitością, aniżeli to czynił rząd polski, na pewno przyświeca tu i motyw agitacyjny. I tak: rozszerzono sieć szkół powszechnych, pomnożono ilość nauczycieli, dodano klasy wyższe, dzieci bić nie wolno, zakłada się dla nich herbaciarnie i sklepiki, dba się o stronę materialną nauczycielstwa.

Opieka lekarska nad wsią to po prostu nowość – bezpłatne wizyty lekarskie, bezpłatne leczenie w szpitalach, dentystyczne zabiegi jedynie za zwrotem kosztów. Zakaz pokątnych poronień, bezpłatne akuszerstwo, zapomogi dla rodzin o licznym potomstwie (od 7), zmniejszenie z tego tytułu opłat gotówkowych i w naturze.

10 II. Dlatego że to od księdza, nie przyjęto do elektrowni w Roh[atynie] akumulatora do nabicia. Odczyty i wykłady antyreligijne nie ustają, także i agitacja za kołchozami.

2 III. „Dla zachowania pokoju na Bałkanach” (tak komunikat niem[iecki]) wkroczyły Niemcy do Jugosławii.

6 IV. Niemcy wypowiadają wojnę Jugosławii i Grecji; „pokojowo usposobiony wódz Hitler<sup>37</sup> nie może ścierpieć, by te kraje stały się bazami Anglików” (radio niem[iecki]).

Oddałem dalszą 1/3 gruntów do dyspozycji Komitetu, nie mogąc podołać robociznie, jak i wysokim opłatom, na które wysprzedałem się z żywego inwentarza – po innych wsiach (Korzeliце, Dusanów<sup>38</sup>, Kleszczówna<sup>39</sup>) parafianie zebrali wśród siebie kwoty na

<sup>37</sup> Adolf Hitler (1889–1945), niemiecki polityk, twórca Narodowosocjalistycznej Niemieckiej Partii Robotników, 1933–1945 kanclerz III Rzeszy, ideolog narodowego socjalizmu, zbrodniarz wojenny.

<sup>38</sup> Dusanów – wieś w pow. Przemyślany, woj. Tarnopol; należała do parafii Firlejów.

<sup>39</sup> Kleszczówna – wieś w pow. Rohatyn, woj. Stanisławów; należała do parafii Firlejów.

podatki swych proboszczów, nie wiem, czy by to uczynili nasi ludzie, bo nie odnosiłem się o to, lecz zaciągnąwszy pożyczki, sam zapłaciłem.

Ukraińcy cieszą się ze zwycięstwa Hitlera i wyglądają jakby „Mesjasza, który nadejdzie i samostijną<sup>40</sup> przyniesie Ukrainę”.

20 V. Z powodu oberwania się chmury gdzieś w [powiecie] przemysłańskim Gniła Lipa<sup>41</sup> nagle wezbrała, woda wylała, sięgając aż pod mury kościelne. Gdzie spojrzeć, wszędzie woda, w stronę Janczyna jeden staw.

22 V. Wywieziono rodziny tych, których członkowie robili po lasach wojskową organizację, zaś cały ich majątek uległ konfiskacie. Tak wywieziono 4 rodziny – aż 20 osób, w tym 4 rz[ymsko]kat[olików], wśród nich dobrego parafianina i Polaka, 70-letniego Antoniego Korczyńskiego<sup>42</sup> (za wnuka Sepławskiego<sup>43</sup>).

23 V. W bestialski sposób wymordowano w Kleszczównie: nauczycielkę Świerzawską<sup>44</sup>, wdowę, jej przybranego syna Stefana<sup>45</sup>, ucznia gimnaz[jalnego], oraz służącą Ukrainkę. Rzekomo Stefan organizował młodzież komsomolską, matka zaś informowała władze o Ukraińcach. Morderców nie wykryto. Bolszewicy zjechali z Roh[atyna], zrobili zamordowanym pogrzeb. W czerwonych trumnach, bez krzyża i księdza, za to z muzyką i ukrytymi dokoła wsi karabinami maszynowymi. Na cmentarzu przemawiał Zapała<sup>46</sup>, bolszew[icki] inspektor szkolny – majątek zabrali Sowieci.

26 V. Tego jeszcze nie było! Ogłoszono, że we wsi jest wiele osób zagrożonych chorobami wenerycznymi – mężczyźni i kobiety – by się leczono, zgłosić musiałyby się około 50 osób.

6 VI. Bolszewicy rozpisali pożyczkę, niby to dobrowolną, lecz spróbuj nie dać, ogłoszą cię za wroga dzierżawy.

22 VI. Niemcy wypowiedziały wojnę SSSR<sup>47</sup> z powodu „zbrojeń sowieckich na granicy niemieckiej”, zadaniem ich jest „Sicherheit Europas und [damit die] Rettung aller”<sup>48</sup> – z odezwy Hitlera. Wśród Ukraińców radość, płacz wśród Żydów, rezerwa u Polaków.

23 VI. Jadą na południe autami rodziny sowieckich urzędników, zaś na północ zmotoryzowana artyleria – od Rawy Ruskiej<sup>49</sup> nacisk Niemców w kier[unku] na Brody<sup>50</sup>. Żydzi furmankami i pieszo ciągną na półn[oc].

<sup>40</sup> Ukr.: niepodległą.

<sup>41</sup> Gniła Lipa – rzeka w Małopolsce Wschodniej, przepływająca przez Wyżynę Podolską, dopływ Dniestru.

<sup>42</sup> Osoba niezidentyfikowana.

<sup>43</sup> Osoba niezidentyfikowana.

<sup>44</sup> Władysława Świerzawska (1892–1941), wdowa po zmarłym mężu Michale, nauczycielka, zamordowana przez Ukraińców 23 V 1941 r. w Kleszczównie. Jak zaznaczono w księdze zmarłych parafii Firlejów, została pochowana przez Sowietów (AALK, C-LX19, Paroecia Firlejów. Liber mortuorum pro pago Kleszczówna (1912–1941), s. 5).

<sup>45</sup> Stefan Jurków (1925–1941), nieślubny syn Antoniny Jurków, uczeń gimnazjalny, zamordowany przez Ukraińców 23 V 1941 r. w Kleszczównie. Według noty w księdze zmarłych parafii Firlejów został pochowany przez Sowietów (*ibidem*, s. 6).

<sup>46</sup> Osoba niezidentyfikowana.

<sup>47</sup> Ros.: Sojuz Sowietkich Socjalistycznych Rzespublik.

<sup>48</sup> Niem.: „Zadaniem tego frontu nie jest zatem już ochrona poszczególnych krajów, ale bezpieczeństwo Europy, a tym samym zbawienie wszystkich” – odezwa Adolfa Hitlera z 22 VI 1941 r.

<sup>49</sup> Rawa Ruska – miasto powiatowe, woj. Lwów.

<sup>50</sup> Brody – miasto powiatowe, woj. Tarnopol.

25 VI. Bojówka ukr[aińska] zamordowała w Kurzelicach sow[ieckiego] urzędnika i żyda<sup>c</sup> – deputat<sup>51</sup> Kuszni<sup>52</sup> uciekł przez okno – zjechała policja i aresztowała przeszło 20 uczestników z tej nocy oraz ks. admin[istratora] Garczyńskiego<sup>53</sup>, którego wzięto wprost od ołtarza.

26 VI. Przez cały dzień grzmot strzałów czołg[owych] od strony Jaworowa<sup>54</sup> i Złoczowa<sup>55</sup>. Nocą widać łuny pożarów.

28 VI. W Janczynie Niemcy rzucili bomby na transporty wojsk[owe], zabito 4 żołn[ierzy], 1 osoba żywa.

29 VI. Niemcy zajmują Lwów.

30 VI. Wieczorem leciało ok[oło] 40 samolotów w kierunku Brzeżan<sup>56</sup>, z powrotem wracało 3 od strony Roh[atyna], a jeden z nich rzucił w Firlejowie 2 kruszące bomby z jednej i drugiej strony kościoła; pierwsza padła obok organistówki, druga w sadzie probostwa 25 m[etrów] od plebanii. Zniszczenie straszne, w kościele wypadły okna [z] ramami, zleciała, tłukąc wszystko, dachówka z wieży i dachu. Na probostwie wybite wszystkie szyby, zrzucona wszystka dachówka ze wsch[odniego] spadu dachu, wyłamało i wyrzuciło drzwi kuchenne. Stare owocowe drzewa poprzecinane w połowie pnia, toż na organistówce, a częściowo w sąsiednich domach. Piszący słyszał świst i widział spadającą bombę, ledwo uskoczył za mur.

1 VII. Strzały od wschodu, ludzie kryją rzeczy po piwnicach, uciekając z bydłem i furmankami w różne dębiny. Sam uszedłem na Krywnię.

2 VII. Pamiętny dzień, do południa cisza, ale o [godz.] 3 po poł[udniu] wojska sow[ieckie] wracające od strony [d<sup>1</sup>], piesze i zmotoryzowane, zaczęły się przeprawiać w kier[unku] Demianowa. Niemcy byli już w Janczynie i w Rohatynie. Zaczęła się strzelanina trwająca do wieczora. Niem[ieckie] pociski padały na [e<sup>e</sup>], Krywnię, placówki niem[ieckie] docierały do dusan[owskiego]<sup>57</sup> cmentarza. Niemcy pod naporem Sowietów [w liczbie] ok[oło] 2000 cofnęli się od Dusanowa i Błotni, Sowietci posunęli się do Horosznówki<sup>58</sup>, obok lasu erekc[yjnego] przechodząc. Most na [Gniłej] Lipie załamał się, kilka aut ugrzęzło na przewozie, kilka w błotnistej drodze pod Łysą<sup>59</sup>. Strzały krzyżują się nad Dusanowem, widać dymy pożarów, słysząc krzyki. Dusanowcy<sup>60</sup>, myśląc, że to mała garstka, zaczęli rozbierać żołnierzy i znęcać się nad nimi, zadzwoniono w cerkwi na

<sup>c</sup> Tu i dalej zapis zgodny z oryginałem.

<sup>d</sup> Wyraz nieczytelny.

<sup>e</sup> Wyraz nieczytelny.

<sup>51</sup> Ros.: delegat.

<sup>52</sup> Osoba niezidentyfikowana.

<sup>53</sup> Placyd Garczyński (1887–1940), święcenia kapłańskie w 1914 r. w zakonie oo. franciszkanów konwentalnych, w 1939 r. przebywał w klasztorze w Haliczu – woj. Stanisławów, zginął 8 IX 1940 r. w Haliczu (Z. Gogola, *Dzieje franciszkańskiej Prowincji św. Antoniego i bł. Jakuba Strzemię 1918–1939*, Kraków 2010, s. 537).

<sup>54</sup> Jaworów – miasto powiatowe, woj. Lwów.

<sup>55</sup> Złoczów – miasto powiatowe, woj. Tarnopol.

<sup>56</sup> Brzeżany – miasto powiatowe, woj. Tarnopol.

<sup>57</sup> Wzmianka o cmentarzu w Dusanowie – wsi należącej do parafii w Firlejowie.

<sup>58</sup> Miejscowość niezidentyfikowana; być może przysiółek Firlejowa.

<sup>59</sup> Łysa – wieś w pow. Podhajce, woj. Tarnopol.

<sup>60</sup> Mieszkańcy Dusanowa.

Wolną Ukrainę, wywieszono chorągwie. Nadeszła większa ilość wojsk i zaczęła strzelać i palić domy, zabito 12 osób, spalono 10 gospodarstw.

Pod wieczór walka oddała się, ludność wraca do chat, widać kilka trupów sowieckich. Na pozostawione po drogach czołgi ludzie się rzucili, zabierając wiele art[ykułów] żywnościowych i odzieżowych, było też kilka aut z amunicją, którą zaopiekowały się ukr[aińskie] org[anizacje] wojskowe.

3 VII. Strzelanina w Lasach Dusanowskich, potem Stratyńskich<sup>61</sup>. Niemcy ukazują się już na szosie, motocykliści naprzód, potem patrol pieшие.

4 VII. Gościńcem przez Janczyn kilkudniowy bez przerwy przemarsz wojsk niem[ieckich], przy tej okazji wymordowano ok[oło] 30 żydów uciekinierów, co przyjęliśmy z oburzeniem. Tymczasem był to dopiero początek ich końca. Po wsiach org[anizacje] ukraińskie zorganizowały niby-sądy, skazując i zabijając, bijąc niewygodnych przeciwników, także i Polaków, np. Kelestyn<sup>62</sup>, Kłycczenko<sup>63</sup>.

26 VII. Oddano metryki z powrotem, przypadły natomiast przedślubne protokoły mieszczące w sobie wiele dokumentów.

1 VIII. Przyłączono Galicję do General[nego] Gubernatorstwa, a pośrednio do „Wielkich Niemiec” – dystrykt Galicja<sup>64</sup>. Ukraińcy przyjęli to ze zdziwieniem i rozczarowaniem – Polacy z nadzieją, że na razie będzie jakiś porządek. Przepowiadał Hitler że do 6 tygodni (!) uporają się z Sowietami i urzędzą Europę (!).

Po miastach przesiedlenia Żydów w osobne dzielnice „getta”, nakładanie różnego rodzaju kontrybucji, by wyciągnąć od nich jak najwięcej.

Zmiana pieniędzy w stosunku 5 zł = 10 r[u]b[li]. Jako obiegową monetą ustalono złotego emisji polskiego banku w Polsce.

Na pamiątkę wyzwolenia „Ukrainy” powznoszono po wsiach wysokie krzyże, obwieszane trójzubami i różnymi napisami. „Ze wszystkich podbitych narodów Europy tylko Ukraińcy mają u Niemców największą wartość” – z przem[ówienia] adwok[ata] Stryjskiego<sup>65</sup>

9 X. Mokra jesień i przymrozki sprawiły, że jesienne zbiory wypadły marnie – wobec zaś lichych żniw zapowiada się [groźny] przednówek.

Z okazji otwarcia szkoły i poświęcenia krzyża święcił ruski pop również trójzub z podobizną Hitlera i obrazy przedstawiające atak na nieprzyj[aciół].

Wyszukiwanie i rejestracja Niemców jeszcze za Józefa II<sup>66</sup> osiadłych – obiecując różne pożytki i czyniąc ich obywatelami I klasy, dają się namawiać Polacy, nieraz i Ukraińcy, i skwapliwie szukają po metrykach za niem[ieckimi] nazwiskami.

<sup>61</sup> Chodzi o miejscowość Stratyń w pow. Rohatyn, woj. Stanisławów.

<sup>62</sup> Osoba niezidentyfikowana.

<sup>63</sup> Osoba niezidentyfikowana.

<sup>64</sup> Jednostka ta funkcjonowała w latach 1941–1944. Zajmowała obszar 51,2 tys. km kw. i liczyła 4,4 mln mieszkańców. Funkcję gubernatorów dystryktu pełnili: dr Karl Lasch w latach 1941–1942 i Otto von Wächter w okresie 1942–1944.

<sup>65</sup> Osoba niezidentyfikowana.

<sup>66</sup> Józef II Habsburg (1741–1790), najstarszy syn cesarzowej Marii Teresy Habsburg i Franciszka I Lotaryńskiego, 1780–1790 samodzielny władca monarchii austriackiej, autor kontrowersyjnych reform społeczno-politycznych i administracyjno-kościelnych.

- 15 XI. Zwalnianie polskich nauczycieli ze szkół – zakaz nauki religii w języku polskim.  
Rozstrzeliwanie żydów masowe po miastach.  
8 XII. Japonia wypowiada wojnę Anglii i S[tanom] Zj[ednoczonym]<sup>67</sup>.  
19 XII. Hitler objął osobiście naczelne dowództwo.

## 1942

W samym Firleju rozdano w r[oku] 1941 [aż] 1900 Komunii św., gdy w r[oku] 1940 – 1800, zaś przed wojną [w roku] 1938 – 1850, gdy byli jeszcze wszyscy parafianie.

Wojna spowodowała na wsi różną przemysłowość, biją świnie, cielęta, owce, nawet krowy, i to sztuką wprawną, że bydło nie ryknie, tłoczy się różne oleje i tłuszcze, zwiększył się wyrób płótna i jego farbowanie, rozwinęły się wyroby z owczej wełny, wyprawianie skór zwierzęcych, pokątna fabrykacja wódek ze zboża i kartofli, handel kradzionym drzewem.

Zima niezwykle ostra, szpitale wojskowe przepełnione odmrożonymi.

15 II. Poddał [się] Japonii Singapur.

10 III. Władze przysłały do Dusanowa nauczycielkę polkę<sup>f</sup>, by zorganizowała polską szkołę. Ukraińcy nie zezwolili, połamali chłopu sanie, który ją przywiózł. Nauczycielka, nie chcąc ryzykować życia, przenocowawszy u ks[iędza] gr[eko]kat[olickiego], odjechała z powrotem. Ot, wolność i kultura!!!

20 III. Masowe wywożenie autami żydów w Roh[atynie] i rozstrzeliwanie nad wykopanymi dołami koło kolejowej stacji. Do uciekających strzelano, po placach i ulicach leżały trupy, wyciągano z piwnic i mieszkań, pobitych i ranionych żywych jeszcze dobijano.

Różne bywały w historii mordy: rel[igijne], pol[ityczne], rewolucyjne, rabunkowe, ale masowego mordowania kobiet, dzieci, starców z powodu ich przynależności narodowej, i to pod osłoną władz – tego nie było. Dawniej po zamordowaniu żyda debatowała Liga Narodów, dziś drugi powiat nie wie, co się dzieje w sąsiednim.

7 IV. Wielkanoc w tym roku wspólna z gr[eko]kat[olikami], ziemia zamrznięta, gdzieniegdzie śnieg, nastroje świąteczne smutne, święcone skąpe: dwie mleczne bułki i dwa razowe chleby z rury – całe świąteczne pieczywo proboszcza.

5 V. Przednówek na bydło, nieraz strzecha idzie na sieczkę, wiele dorżnięto ostatnio nagle, konie ostają się.

Przednówek na ludzi, na przyjęcie odpustowe parafianie musieli się składać. Kartofle dzielone na 3 części sadzono pod skibę, bo spod rzędów złodzieje wybierali.

14 IV. Żydów ze wsi ewakuowano do miast, z Firlejowa 4 rodziny, 16 osób; posiadali oni własne domy.

Rekwizycje za zbożem w pow[iecie] Przemysłany, zwłaszcza u popów dają dobre wyniki, prócz tego biorą mąkę, przedziwo, skóry – ktoś coś dał cichaczem, tam rewizji nie było.

20 VII. Głód ciśnie dotkliwie, są po wsiach wypadki śmierci głodowej, ciało czernieje, puchnie. 1 kg starych kart[ofli] = 7 zł, 1 kg pszenicy = 30 zł.

<sup>f</sup> Zapis zgodny z oryginałem.

<sup>67</sup> Japonia 8 XII 1941 r. wypowiedziała wojnę USA, Wielkiej Brytanii, Australii oraz Kanadzie.

Żniwa opóźniają się, gdzieś ktoś urznie garść żyta, suszy ziarno, chleb jednak bez smaku, słodkawy, wyrrywają sobie po ogrodach kartofle.

Ludzie chodzą smutni, pochyleni, wynędzniali, gotują liście kapuściane, buraczane, szczaw, łobodę, kto ma trochę mleka zakropi tę zieleninę, bo jeść trzeba. Biednych i bezrobotnych nikt nie woła do pracy, chodzą i żebrzą, a gdy się da to kradną. Wielu wyjeżdża do Niemiec na roboty, zwłaszcza Polaków, bo ukraińskie rządy tak robią, że choć ich jest tu więcej, to do Niemiec na 5 Pol[aków] jedzie 1 Ukr[ainiec].

Żniwa rozpoczęły się 28 VII, wynik dobry.

1 VIII. Z okazji przyłączenia Galicji do G[eneralnego] Gub[ernatorstwa] Frank<sup>68</sup> wygłosił mowę: „Przeżywamy tu powstawanie w ramach przestrzeni W[ielkich] Niemiec tworu państwowego pod wzgl[ędem] swej formy zupełnie nowego – określonego terminem »Nebenland«, jako części wielkoniemieckiego mocarstwowego zebrania”. Oto gdzie jesteś, bracie!

Mówi się i czyta o walce za kulturę i wolność Europy – właściwie o panowanie Niemiec nad Europą.

18 VIII. Zamordowano powracającego wieczór z Woroniowa na rowerze Zygm[unta] Szczukiewicza<sup>69</sup>, syna tutejszego organisty, zaś wiejskiego listonosza. Zwłok ani sprawców nie odkryto.

Nowe sposoby masowego zabijania żydów. Pakują ich do pociągów, wywożą gdzieś do Bełża<sup>70</sup> i tam duszą gazami, nie tylko galicyjskich, ale podobno od Holandii i Francji.

20 X. Nadzwyczajny urodzaj kartofli. Kto posadził worek, nakopał 15, sadzono kawałeczki, a wykopane na rękach obnoszono; poza tym obrodziła wszelka jarzyna.

7 XI. Konfiskaty była za niekolczykowanie, za niedostarczanie mleka, wełny, zboża, mięsa, podatku – w ogóle krowa odpowiada za wszystko. Już do rzadkości należy, by gospodarstwo miało dwie krowy.

Wielu Żydów chciało się chrzczyć, władze kośc[ielne] zakazały, polityczne nie reagowały.

Inaczej postąpił ks. Kołyńcz<sup>71</sup>, gr[eco]kat[olicki] proboszcz w Przemyślanach – chrzczył, dawał śluby, wystawiał metryki itp. Żydom to nie pomogło, on zaś sam poszedł do łagru – mówiono, że robił to nie tak z gorliwości o dusze, jak za dobre fundusze.

2 XII. Wyszło zarządzenie, by podejrzane osoby, niebezpiecznych złodziei, niepoprawnych kryminalistów wyłapać i odesłać do Reichu<sup>72</sup>. Ukr[aińska] policja wpadała nocą do

<sup>68</sup> Hans Frank (1900–1946), niemiecki prawnik, członek NSDAP, 1939–1945 generalny gubernator okupowanych przez III Rzeszę polskich obszarów z siedzibą w Krakowie, zbrodniarz wojenny, zginął śmiercią przez powieszenie na mocy wyroku norymberskiego z 1 X 1946 r.

<sup>69</sup> Osoba niezidentyfikowana.

<sup>70</sup> Pomyłka autora; powinno być: Bełża – wieś w woj. lubelskim, powiat Tomaszów. W latach 1941–1943 funkcjonował tam niemiecki obóz zagłady, w którym zginęło ok. 500 tys. Żydów zarówno z obszarów polskich, jak i innych krajów: III Rzeszy, Austrii i Czechosłowacji (zob. szerzej R. Kuwałek, *Obóz zagłady w Bełżcu*, Lublin 2010; *Obóz zagłady w Bełżcu w relacjach ocalonych i zeznaniach polskich świadków*, red. D. Libionka, Lublin 2013).

<sup>71</sup> Właściwie: Omelian Kołcz (1884–1944), święcenia kapłańskie w obrządku greckokatolickim w 1911 r. we Lwowie, 1922–1944 proboszcz par. Przemyślany; za udzielanie chrztu Żydom aresztowany przez Niemców jesienią 1942 r. i osadzony w obozie Majdanek k. Lublina. Zginął tam 25 III 1944 r., beatyfikowany przez Jana Pawła II w czerwcu 2001 r. we Lwowie (*Szematyzm duchowenstwa lwiewskiego archieparchii 1938*, Lwów 1938, s. 63; informacje własne autora).

<sup>72</sup> Niem.: Rzesza Niemiecka.

wsi i tak to rozumiała, że kogo tylko u Polaków złapała, tegoż odstawiała do Roh[atyna] i do wyjazdu. Naturalnie po wyjaśnieniu większość puszczano do domu.

8 XII. Strzelanie i wywożenie żydów w Roh[atynie].

Ukraińska Cerkiew: 27 XII 1942 r. Metr[opolita] Szeptycki<sup>73</sup> wydał list do Ukraińców żyjących na obczyźnie, gł[ównie] w Niemczech – czytam dosłownie: „Mówcie Niemcom: »Między nami a Wami jedna tylko zachodzi różnica – wy trzymacie się łacińskiego obrządku, my zaś ukraińskiego, który zowią greckim, bizantyjskim albo obrządkiem wschodnim. Chrześcijanin ma obowiązek trzymać się tego obrządku i nie ma prawa przechodzić samodzielnie na obrz[ądek] łac[ínski] – można jedynie w kościele łac[ńskim] się pomodlić, wysłuchać Mszy św., spowiadać się i przyjmować Komunię św.«”.

## 1943

22 I. W odwet za niebranie przez gr[eko]katolików udziału w procesji Bożego Ciała 1942 [roku] nie wzięli rzym[sko]katolicy udziału w święcie Jordanu<sup>74</sup>. Od niepamiętnych czasów obydwie uroczystości święcono wspólnie. Obecnie polityka wtargnęła w dziedzinę wiar.

19 I. W nocy Jordańskiej nowa łapanka, ubyło złodziei, paskarzy, wagabundów, ludzi bez zajęcia – [wywieziono ich] na roboty do Reichu<sup>75</sup>. Naturalnie, Polacy są tymi – bo tych nałapano najwięcej – i z jakimi szukanami: bicie garnków, deptanie ubrań, wlewianie nafty do beczek z kapustą, tłuczonego szkła do mąki, kradzież tłuszczów, bicie starców, kopanie brzemienych kobiet – to kultura heroicznej ukraińskiej policji.

Mężczyźni polacy<sup>8</sup> spiąją poza domem po sąsiadach, krewnych, krzakach i stodołach, niejeden zdrowiem to przeplacił.

Niemcy się wycofują. Wyparto ich z Afryki, Kaukazu, pod Stalingradem (2 II) zginęło ich ¼ miliona<sup>76</sup>. „Europa zagrożona” – piszą dzienniki, rozgłasza radio, krzyczą mówcy. „Za nisko szacowaliśmy zakres bolszewickich zbrojeń” – głosi A[dolf] Hitler („Reich”<sup>77</sup>, 31 I 1943). Mobilizacja w Niemczech od 17 – 65 lat.

<sup>8</sup> *Zapis zgodny z oryginałem.*

<sup>73</sup> Andrzej Szeptycki (1865–1944), po zmianie obrządku z łacińskiego na grekokatolicki przyjął święcenia kapłańskie 3 IX 1892 r. w Przemyślu w zakonie oo. bazylianów, 1892–1899 pełnił różne funkcje zakonne, 1899–1900 biskup eparchii stanisławowskiej, 1900–1944 arcybiskup metropolita halicko-lwowski, przywódca religijny narodu ukraińskiego w Galicji/ Małopolsce Wschodniej, protektor aspiracji państwowotwórczych Ukraińców, niechętny do podejmowania akcji na rzecz pacyfikacji antypolskich wystąpień UPA podczas II wojny światowej (*Metropolita Andrzej Szeptycki. Studia i materiały*, red. A.A. Zięba, Kraków 1994, *passim*; K. Korolewskij, *Mytropoły Andrzej Szeptyckij (1865–1944)*, Lwów 2014, *passim*).

<sup>74</sup> Jordan – święto celebrowane w Cerkwi wschodniej 6 stycznia na pamiątkę chrztu Chrystusa w Jordanie.

<sup>75</sup> Niem.: Rzeszy Niemieckiej.

<sup>76</sup> Według aktualnych danych pod Stalingradem zginęło 364 tys. niemieckich żołnierzy, do niewoli dostało się 108 tys., zmarło w drodze do obozów i w niewoli ok. 102 tys.

<sup>77</sup> Właściwie: „Das Reich” – niemiecki tygodnik wydawany w latach 1940–1945 w Niemczech z inicjatywy ministra propagandy Josepha Goebbelsa; początkowo nakład wynosił 100 tys. egzemplarzy, pod koniec wojny wzrósł do blisko 1,5 mln.



14–16 IV. Odbyły się w parafii rekolekcje. Piękne i podniosłe nauki 2 razy dziennie wygłaszał Ks. Kazim[ierz] Terlecki<sup>78</sup>, prob[oszcz] z Podkamienia<sup>79</sup>. Ludność ochotnie i licznie uczęszczała, nie brakło nawet Ukraińców.

Drugi rok z rządu Wielkanoc wspólna, święcone chude, trafia się jakaś kura, kurze jajka i bułka.

30 IV. W lesie na Koziej Górze pod Gniezdowem<sup>80</sup> (Katyń), 15 km na półn[ocny] wsch[ód] od Smoleńska<sup>81</sup>, wykryto masowe groby 12 000 oficerów polskich pomordowanych strzałem w tył głowy przez zbirów bolszew[ickich]. Oficerowie ci wraz z wojskiem, uchodząc przed Niemcami, przeszli ros[yjską] granicę, dali się rozbroić i internować. Straszego czynu dokonano nie bez wiedzy władz bolszew[ewickich]. Na interwencję rządu polskiego w Londynie Moskwa odpowiedziała zerwaniem stosunków polsko-sow[ieckich]<sup>82</sup>.

1 V. Trzeba „mięsa na rzeź”. Tworzy się przeto ochotniczą dywizję ukr[aińskich] strzelców, w zamian za to obiecuje się kiedyś autonomię. Czytali, kiwali głowami, machnęli rękami – niech junacy idą. Takie nastroje wśród Ukr[aińców].

8 V. Na zboczku poza kościołem nasadziłem świerczyny.

15 V. W Moskwie tworzy się demokratyczny rząd polski z Wandą Wasilewską<sup>83</sup> (żona Kornijczuka<sup>84</sup>) na czele – również polskie dywizje – jest to odpowiedź na zerwanie stos[unków] z rządem londyńskim (polskim).

6 VI. Wybijanie resztek Żydów w Roh[atynie] i po innych miastach. Odbywało się to za miastem nad wykopanymi dołami. Niemcy zaczynali, zaś policja ukr[aińska] kończyła, co trwało nieraz kilka tygodni.

<sup>78</sup> Kazimierz Terlecki (1901–1967), święcenia kapłańskie w 1924 r. we Lwowie, 1924–1926 wikariusz i katecheta par. Skałat, 1926–1927 administrator par. Wygoda, 1927–1929 analogicznie par. Wolica i 1929–1933 par. Słobódka Dżuryńska, 1933–1934 wikariusz i katecheta par. Monasterzyska, 1934–1943 administrator par. Podkamień; wskutek eskalacji mordów ukraińskich wyjechał w 1944 r. w granice diec. tarnowskiej: 1944–1945 wikariusz w Tarnowie i rezydent w par. Pilzno; latem 1945 r. osiadł w diec. wrocławskiej jako administrator par. Kamionacz; jesienią 1945 r. przeniósł się na teren administracji apostolskiej Śląska Opolskiego: 1945–1946 wikariusz par. pw. św. Anny w Zabrzcu, III–VIII 1946 r. wikariusz substytut par. Krzyżowa; w 1946 r. podjął pracę w administracji apostolskiej w Gorzowie Wlkp.: 1946–1948 administrator par. Szczecin-Żelechowo i 1947–1948 analogicznie par. Szczecin-Golęcino, 1948–1951 kapelan Zgromadzenia ss. Elżbietanek w Zielonej Górze, 1951–1953 proboszcz par. pw. Królowej Korony Polskiej w Szczecinie, 1953–1957 proboszcz par. Chojna, 1957–1962 proboszcz par. Rzepin, 1962–1967 kapelan Zgromadzenia ss. Franciszkanek w Słupsku i rektor kościoła pw. św. Ottona. Zmarł 11 XI 1967 r. w Słupsku (J. Wolczański, *Eksterminacja...*, cz. 2, Kraków 2006, s. 867).

<sup>79</sup> Podkamień – miasteczko w pow. Rohatyn, woj. Stanisławów.

<sup>80</sup> Gniezdowo – wieś nad Dnieprem w ówczesnym Związku Sowieckim, obwód i rejon smoleński, 14 km na zachód od Smoleńska.

<sup>81</sup> Smoleńsk – miasto obwodowe nad Dnieprem w ówczesnym Związku Sowieckim.

<sup>82</sup> Nota rządu sowieckiego o zerwaniu stosunków dyplomatycznych z rządem polskim w Londynie została wręczona 25 IV 1943 r. ambasadorowi polskiemu w Związku Sowieckim Tadeuszowi Romerowi.

<sup>83</sup> Wanda Wasilewska (1905–1964), polsko-sowiecka działaczka komunistyczna, pisarka, w 1943 r. inicjatorka, twórczyni oraz przewodnicząca Związku Patriotów Polskich w Związku Sowieckim, od 1944 r. wiceprzewodnicząca PKWN, członkini Światowej Rady Pokoju, deputowana do Rady Najwyższej ZSRR, po 1945 r. osiadła w Kijowie, wycofując się z życia publicznego, od 1946 r. żona ukraińskiego pisarza i komunisty Ołeksandra Kornijczuka (S. Żerko, *Biograficzny leksykon II wojny światowej*, Poznań 2013, s. 435).

<sup>84</sup> Ołeksandr Kornijczuk (1905–1972), ukraiński pisarz i działacz społeczno-polityczny doby sowieckiej, 1947–1953 i 1959–1972 przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej Ukraińskiej SSR, członek Światowej Rady Pokoju, mąż Wandy Wasilewskiej, wielokrotny laureat sowieckich nagród państwowych.

15 VI. Masowe pędzenie wódki po wsiach – kociołek nieustannie wędruje od chłopa do chłopa – kartofle są, buraki cukrowe, wystarczy postarać się o drożdże – gotowa śmierdziucha do zatruwania się.

3 VII. Zgaszono i zakopano na cmentarzu kościelnym 30 q wapna, dar leśniczego Ostrowskiego<sup>85</sup> z Korzelic.

5 VII. W katastrofie lotniczej zginął Władysław Sikorski<sup>86</sup>, premier polskiego rządu – prawdziwy Polak – patriota, naczelny wódz. Złośliwi Niemcy mówią, że to nie przypadek, ale przez bolszewików obmyślony, zaś przez Anglików wykonany plan usunięcia niewygodnego im generała. W ost[atnim] czasie Sikorski zbliżał się więcej do Roosvelta<sup>87</sup>. 16 VII odbył się w Londynie pogrzeb<sup>88</sup>.

14 VIII. Po wsiach i miasteczkach roi się od różnych partyzantów umundurowanych i cywilnych trojakięgo rodzaju: prawdziwi bolszewicy – ci nie mordują, a tylko rabują dwory i czynią różne psoty na tyłach niem[ieckiej] armii. Są też dywersyjne oddziały wojsk bolsz[ewickich] – partyzanci żydowscy, ci kryją się po lasach i napadają w celach żywnościowych. Wreszcie najgorsi to tajne organizacje wojsk[owe] ukraińskie – ci mordują tylko Polaków, rabując ich mienie, a celem ich zniszczenie żywołu polskiego na wschodzie. Robotę mają morderczą, zaczęli od Wołynia, gdzie tysiące Polaków wymordowano, pokaleczono, reszta uciekła do Lwowa i dalej. Nareszcie przesunęli się na teren Galicji, mordując przede wszystkim wszystką inteligencję polską po wsiach. Pomimo odzew rządu okupacyjnego, nawoływań samego U.O.N.<sup>89</sup>, że nikt z racji swej

<sup>85</sup> Osoba niezidentyfikowana.

<sup>86</sup> Władysław Sikorski (1881–1943), absolwent Politechniki Lwowskiej, ukończył austriacką szkołę wojskową w randze oficera, żołnierz Legionów Polskich, uczestnik wojny ukraińsko-polskiej 1918–1919 i polsko-bolszewickiej 1920 r., 1922–1923 premier polskiego rządu, 1923–1924 minister spraw wojskowych, w 1919 r. generał dywizji, 1928–1939 bez stanowisk, po wybuchu II wojny światowej premier rządu RP na uchodźstwie i Naczelny Wódz Polskich Sił Zbrojnych. Zginął 4 VII 1943 r. w katastrofie lotniczej w Gibraltarze (G. Motyka, *Sikorski Władysław Eugeniusz* [w:] *Kto był kim w II Rzeczypospolitej...*, s. 66).

<sup>87</sup> Właściwie: Roosevelta. Franklin Delano Roosevelt (1882–1945), amerykański polityk, 1933–1945 prezydent USA, po wybuchu II wojny światowej ogłosił neutralność USA, ale już w 1941 r. doprowadził do jej uchylenia, przystępując do antyniemieckiej koalicji, był uczestnikiem konferencji pokojowych w Teheranie (1943 r.) i Jalcie (1945 r.), prowadził politykę ustępstw wobec Związku Sowieckiego (S. Żerko, *Biograficzny leksykon II wojny...*, s. 345–347).

<sup>88</sup> Zwłoki generała przewieziono 10 VII 1943 r. do Plymouth (Anglia), a po uroczystościach pogrzebowych w Londynie pochowano je na cmentarzu lotników polskich w Newark k. Nottingham. Po ekshumacji w 1993 r. doczesne szczątki dotarły do Warszawy, a 17 IX 1993 r. złożono je w krypcach katedry wawelskiej w Krakowie. Ponowną ekshumację przeprowadzono 25–26 XI 2008 r. w celu zbadania przyczyn śmierci Sikorskiego, po czym 26 listopada tr. miał miejsce kolejny pogrzeb w tym samym miejscu.

<sup>89</sup> Właściwie: OUN. Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów została powołana do życia w lutym 1929 r. w Wiedniu. Program ideowy zawierał hasła walki o niepodległą Ukrainę. W latach trzydziestych XX w. do głosu doszedł radykalny szowinizm ukraiński, manifestując swe oblicze w formie zamachów terrorystycznych, dywersji oraz sabotażu. W II Rzeczypospolitej organizacja ta funkcjonowała nielegalnie. W 1940 r. doszło do rozłamu w OUN; powstały dwie frakcje: odłam rewolucyjny ze Stepanem Banderą na czele (OUN-B) i OUN-M pod wodzą Andrija Melnyka. W 1942 r. doszło też do powstania Ukraińskiej Powstańczej Armii (UPA) odpowiedzialnej za ludobójstwo Polaków, Żydów i Ormian ma Kresach Południowo-Wschodnich. Przywódcami OUN byli: Stepan Bandera, Jewhen Konowalec, Mykoła Lebed', Andrij Melnyk, Jarosław Stečko-Karbowycz, Roman Szuchewycz (*Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów* [w:] W. Sienkiewicz, *Mały słownik historii Polski*, Warszawa 2000, s. 160).

narodowości nie ma być prześladowany, by nie czyniono nic takiego, co by na miano bandytyzmu zasługiwało, mordy się mnożą, padają ofiarą księża polscy<sup>90</sup>.

Po miastach głośno urzędownie<sup>91</sup>, że nie ma już żydów, domy ich burzy się – pomimo to po wsiach i lasach wielu się ich ukrywa, odbywają się donosy, polowania na żydów, aresztowania i nieraz rozstrzeliwania tych, którzy ich ukrywają (np. leśniczego Ostr[owskiego] w Kurzelicach aresztowano na skutek denuncjacji żydowskiej).

8 IX. Italia skapitulowała – Niemcy nie dały za wygraną, ściągnąwszy wojska okupowały ⅔ Italii, tworząc nowy front. Również i na wschodzie Niemcy cofają się, jak mówią, „elastycznie”, t[o] z[naczy] bez przerzucania ich frontu – do Dniepru.

18 IX. Ks. admin[istrator] Gryźlak uciekł z Błotni zagrożony. Rabunki po wsiach codzienne: kozuchy, buty, płótno, tłuszcz, świnie, barany – rozgłasza się, że to partyzanci – a to swoi złodzieje i bandyci – nikt nawet nie zgłasza tych napadów policji, bo nie tylko [nie] znajdzie sprawców, lecz jeszcze ściągnie na siebie zemstę.

4 X. Dzwony z takim trudem i kosztem nabyte oddano dziś na wojenne cele, zatrzymując sygnaturkę oraz ukrywając dzwon najmniejszy na strychu kościelnym – dzwonek dusanowski ukryli parafianie.

17 X. 7 już księży padło ofiarą morderców ukr[aińskich]<sup>92</sup>. Obok władz niemieckich i jawnych ukraińskich rządu tajna organizacja ukr[aińska] – różni tajni inspektorzy, np. firlejowski niedoszły gimnazjalista Kakun<sup>93</sup> ma mieć do 20 wsi pod swym nadzorem.

Sabotaże na kolejach i zabijanie Niemców<sup>h</sup> – za 1 zabit[ego] więźnia rozstrzeliwuje się 10 skazańców lub zakładników, rozplakat[ow]ując nazwiska.

<sup>h</sup> *Zapis zgodny z oryginałem.*

<sup>90</sup> Na temat ludobójstwa ukraińskiego na ludności polskiej w Małopolsce Wschodniej i na Wołyniu podczas II wojny światowej zob. E. Siemaszko, W. Siemaszko, *Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na ludności polskiej Wołynia 1939–1945*, t. 1–2, Warszawa 2000; S. Siekierka, H. Komański, *Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na Polakach w województwie tarnopolskim 1939–1946*, Wrocław 2004; J. Wolczański, *Eksterminacja...*, cz. 1–2; S. Siekierka, H. Komański, K. Bulzacki, *Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na Polakach w województwie lwowskim 1939–1947*, Wrocław 2006; S. Siekierka, H. Komański, E. Różański, *Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na Polakach w województwie stanisławowskim 1939–1946*, Wrocław [2007]; H. Komański, S. Siekierka, *Ludobójstwo dokonane na duchownych obrządku łacińskiego przez OUN-UPA oraz zniszczenia obiektów sakralnych rzymskokatolickich na Kresach Południowo-Wschodnich 1939–1947*, Wrocław 2008; S. Żurek, *Ludobójstwo nacjonalistów ukraińskich dokonane na Polakach w Polsce Południowo-Wschodniej 1939–1948*, Warszawa 2013.

<sup>91</sup> Wyrażenie w znaczeniu: oficjalnie, urzędowo.

<sup>92</sup> Z obszaru archidiecezji lwowskiej ob. łac. w latach 1939–1943 ofiarami mordów ukraińskich nacjonalistów padło 11 duchownych oraz jeden alumn lwowskiego Seminarium Duchownego: 1) ks. Marcin Bosak (1889–1941) – zamordowany 23 VIII 1941 r. w Mariampolu; 2) ks. Michał Duszeńko (1888–1943) – zamordowany 2/3 IX 1943 r. w Hallerczynie; 3) ks. Józef Grzesiowski (1891–1943) – zamordowany 24 VII 1943 r. w Pistyniu; 4) ks. Władysław Klakla (1912–1943) – zamordowany 14 IX 1943 r. na trasie Trembowła–Lwów; 5) ks. Andrzej Kraśnicki (1895–1943) – zamordowany 8 XII 1943 r. w Jazłowcu; 6) ks. Bronisław Majka (1913–1943) – zamordowany 15 IX 1943 r. w Tłustem; 7) ks. Karol Procyk (1876–1943) – zamordowany 2 XI 1943 r. w Baworowie; 8) ks. Stanisław Szkodziński (1887–1943) – zamordowany 15 IX 1943 r. w Tłustem; 9) ks. Józef Wiczorek (1899–1941) – zamordowany 26 VI 1941 r. w Pieniakach; 10) ks. Antoni Wierzbowski (1905–1943) – zamordowany 12 X 1943 r. we wsi Bybło; 11) ks. Stanisław Wilkoń (1877–1941) – zamordowany 23 X 1941 r. w Podwołoczyskach; 12) Janas Józef (1919–1939) – alumn zamordowany w 1939 r. we Lwowie (J. Wolczański, *Eksterminacja...*, cz. 1, *passim*; *Słownik biograficzny duchowieństwa metropolii lwowskiej obrządku łacińskiego ofiar II wojny światowej 1939–1945*, red. J. Krętosz, M. Pawłowiczowa, Opole 2007, *passim*; H. Komański, S. Siekierka, *Ludobójstwo dokonane na duchownych...*, *passim*).

<sup>93</sup> Osoba niezidentyfikowana.

8 XI. Zamordowano rządcę folwarku Woroniowa [niejakiego] Oszczerskiego<sup>94</sup> – człowieka zacnego i dobrego katol[ika] – zwłok nie znaleziono.

13 XII. Rozstrzelano publicznie w Roh[atynie] 28 Ukraińców za różne napady, rabunki, mordy i organizacje.

19 XII. Napad rabunkowy na probostwo firlej[owskie] w południe, powtórzono o północy – nie udało się. Bandyta lwowski znalazł tu sojuszników<sup>95</sup>.

## 1944

Zacięta wojna trwa dalej – obydwie strony przepowiadają zwycięstwo, obydwie odwołują się do Boga. Ofensywa bolszewicka przybiera na sile – kultura chrześcijańskiego świata zagrożona, tym więcej ze trudności życiowe i srogość praw okupacyjnych przygotowują bolszewikom drogę. Owszem, na Zachodzie wyczekuje się na nich – widocznie nie przekonali się na własnej skórze, że inaczej w teorii, a inaczej w praktyce ma się rzecz z ideami bolszewickimi.

Dochodzą wieści o mordowaniu ludzi we wsiach: Łąpszyn<sup>96</sup> – 2 rodziny<sup>97</sup>, Krosienko<sup>98</sup> – 5 mężczyzn<sup>99</sup>, Ruda brodzka<sup>100</sup>, Suchowola<sup>101</sup>, Buszcze<sup>102</sup>, Markowa<sup>103</sup> (zamord[owany] Ks. Ferenc<sup>104</sup>). Bojówki ukraińskie ściągają się w lasy Mełny<sup>105</sup>, [i], Dusanowa – piesze i konne, mieszkają po chatach lub w bunkrach, mają zorganizowaną aprowizację.

<sup>i</sup> Wyraz nieczytelny.

<sup>94</sup> Osoba niezidentyfikowana.

<sup>95</sup> Zob. aneks 1 dołączony do niniejszej publikacji.

<sup>96</sup> Łąpszyn – wieś w pow. Brzeżany, woj. Tarnopol.

<sup>97</sup> Na początku stycznia 1944 r. banderowcy zamordowali Michała Popiela i jego syna, przecinając ich ciała piłą do cięcia drewna. 22 stycznia tr. ofiarą mordów padła jego żona i kolejnych dwoje dzieci (S. Siekierka, H. Komański, *Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na Polakach w województwie tarnopolskim...*, s. 116).

<sup>98</sup> Krosienko – wieś w pow. Przemyślany, woj. Tarnopol.

<sup>99</sup> Źródła podają, że 11 I 1944 r. banderowcy zamordowali cztery osoby: Wiktora Kopocińskiego, Gabriela Lipowicza, Władysława Lipowicza i Piotra Lipowicza. 15 stycznia tr. zamordowano osiem osób: Stefana Kopocińskiego, Annę Kopocińską – żonę Stefana, Katarzynę Kopocińską – córkę Anny i Stefana, Stanisławę Kopocińską – córkę Anny i Stefana, N.N. Kopocińską – dziecko tychże, Makarego Kopocińskiego – męża Katarzyny, Katarzynę Kopocińską – żonę Makarego oraz Władysława Kopocińskiego – syna Katarzyny i Makarego. 17 stycznia tr. ofiarą mordów padło siedemnaście osób (S. Siekierka, H. Komański, *Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na Polakach w województwie tarnopolskim...*, s. 293, 778–779, 782–783, 793–794).

<sup>100</sup> Właściwie: Ruda Brodzka – wieś w pow. Brody, woj. Tarnopol.

<sup>101</sup> Suchowola – gmina w pow. Brody, woj. Tarnopol.

<sup>102</sup> Buszcze – gmina w pow. Brzeżany, woj. Tarnopol.

<sup>103</sup> Markowa – wieś w pow. Podhajce, woj. Tarnopol.

<sup>104</sup> Mikołaj Ferenc/Ferens (1894–1944), święcenia kapłańskie w 1927 r. w zakonie oo. kapucynów, 1927–1939 pracował głównie w klasztorze i kościele warszawskim, 7 VII 1939 r. uzyskał eksklustrację z zakonu, 7 VII 1942 r. został inkardynowany do archidiecezji lwowskiej: sierpień–wrzesień 1939 r. zastępca proboszcza par. Magierów, 1939–1942 wikariusz par. Zimna Woda, 1942–1944 administrator par. Markowa. Zamordowany przez UPA 15/16 I 1944 r. tamże (J. Wołczański, *Eksterminacja...*, cz. 1, s. 107–108).

<sup>105</sup> Mełna – wieś w pow. Rohatyn, woj. Stanisławów.

Od 1 II nocuję w kościele w pokoiku nad zakrystią, wstawiwszy tam żelazny piecyk, wzmocniłem również główne drzwi kościelne, by parafianie, jak ongiś w historii, mogli się bezpiecznie ukryć.

Napadnięto polską wieś Hanaczówkę<sup>106</sup>, część jej spalono, reszta obroniła się. 47 trułów polskich<sup>107</sup>.

7 II. Zamordowano dwóch Polaków w Janczynie: Szeptyckiego<sup>108</sup> mielnika i Wróbla<sup>109</sup> sekr[etarza] gminy, rodziny Nagławskich<sup>110</sup> w Podusilnej<sup>111</sup>, w Jazłowcu<sup>112</sup> [ks.] prob[oszcza] Kraśnickiego<sup>113</sup> w sposób okrutny<sup>114</sup>.

Przez Firliejów przejeżdżają nocami uzbrojeni Ukraińcy od Mełny do Kleszczówny i odwrotnie.

14 II. Wyprawa niemieckiej policji w kurzelickie lasy skończyła się na ucieczce policji do Rohatyna (jeden prowodyr został przy cerkwi w drodze powrotnej zabity).

10 II. Zamordowanie Ks. Kaczorowskiego<sup>115</sup> i jego matki<sup>116</sup> w Wołkowie<sup>117</sup>. Przy licznym udziale wiernych odbył się pogrzeb w Przemyślanach – było nas 7 księży;

<sup>106</sup> Hanaczówka – wieś w pow. Przemyślan, woj. Tarnopol.

<sup>107</sup> Relacja zob. S. Siekierka, H. Komański, *Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na Polakach w województwie tarnopolskim...*, s. 797.

<sup>108</sup> Tomasz Szeptycki (1897–1944), mieszkaniec wsi Janczyn – par. Firliejów, zamordowany przez Ukraińców 7 II 1944 r. (S. Siekierka, H. Komański, E. Rózański, *Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na Polakach w województwie stanisławowskim...*, s. 291 [tu błędna data roczna śmierci]).

<sup>109</sup> Osoba niezidentyfikowana.

<sup>110</sup> Osoby niezidentyfikowane.

<sup>111</sup> Podusilna – wieś w pow. Przemyślan, woj. Tarnopol.

<sup>112</sup> Jazłowiec – miasteczko w pow. Buczac, woj. Tarnopol.

<sup>113</sup> Andrzej Kraśnicki (1895–1943), święcenia kapłańskie w 1821 r. we Lwowie, dr teologii, 1921–1924 wikariusz par. Kozowa, 1924–1934 prefekt studiów Seminarium Duchownego we Lwowie, 1927–1931 asystent przy Bibliotece Instytutów Teologicznych Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, 1934–1943 proboszcz par. Jazłowiec. Zamordowany przez ukraińskich nacjonalistów 7/8 XII 1943 r. (J. Wołczański, *Eksterminacja...*, cz. 1, s. 259).

<sup>114</sup> Napad na plebanię jazłowiecką nastąpił ok. północy 7/8 XII 1943 r. Ukraińcy trzema zaprzęgami konnymi otoczyli budynek, sześciu bandytów wdarło się do wnętrza mieszkania proboszcza. Ten wyrwany ze snu, okryty futrem, schronił się na strychu, barykadując dostęp. Po ok. półgodzinnym ataku napastnicy sforsowali zaporę i prawdopodobnie zrzucili ks. Kraśnickiego na teren okalający plebanię, skąd rannego, w bieliźnie, załadowali na furmankę i odjechali. Ciała nigdy nie odnaleziono (*ibidem*, s. 261–262).

<sup>115</sup> Józef Kaczorowski (1906–1944), święcenia kapłańskie w 1932 r. we Lwowie, 1932–1934 wikariusz par. Strusów, 1934–1944 administrator par. Wołków, aresztowany 18 IX 1942 r. przez milicję ukraińską i osadzony w areszcie w Przemyślanach, a potem w okresie 19 IX – 16 X 1942 r. w obozie pracy przymusowej w Lackiem k. Złoczowa; zwolniony 16 października tr. powrócił do Wołkwa. 10 lub 11 II 1944 r. w czasie wieczornego napadu bandy ukraińskiej na tę wioskę proboszcz z matką i służącą schronili się na strychu plebanii. Napastnicy wdarli się do ich kryjówki, zadając duchownemu rany. Prawdopodobnie zrzucony z piętra na plac kościelny został zastrzelony serią karabinową. Pochowano go 14 II 1944 r. na cmentarzu w Przemyślanach (*ibidem*, s. 132–138).

<sup>116</sup> Zofia Kaczorowska (1859–1944), matka ks. Józefa Kaczorowskiego, zamieszkała na plebanii w Wołkowie, ranna podczas napadu ukraińskich nacjonalistów 10 lub 11 II 1944 r., przewieziona do szpitala w Przemyślanach zmarła. Pochowano ją wspólnie z synem 14 lutego tr. w Przemyślanach (*ibidem*, s. 132–138; relacja ustna ks. Piotra Smolki SDB, Przemyślan 31 XII 2019 r.).

<sup>117</sup> Wołków – wieś w pow. Przemyślan, woj. Tarnopol.

na powracającego z pogrzebu Ks. Kwiatkowskiego<sup>118</sup>, prob[oszcza] ze Świrza<sup>119</sup>, napadnięto w drodze i zamordowano<sup>120</sup>.

[15–16 II]. Dni grozy w Firlejowie. Wieczór [15 II], około 7 godziny, umundurowani i uzbrojeni bandyci ukraińscy za wskazówkami tutaj [ejszych] członków tajnych organ[izacji] napadli na czysto polskie rodziny w Firlejowie i Krywni, mordując w okrutny sposób około 40 osób. Rąbano siekierą, kłuto gralami. Teściowa ochraniała rękami ciężarną synową, ta zaś, szukając u matki ratunku, chwyciła się jej rękami i tak je obydwie zakłuto gralami; martwe [zastano je] w złączeniu swym na ziemi leżące. Inną kobietę na pół rozerwano. 70-letniemu Surakowiczowi<sup>121</sup> odcięto głowę. Na Krywni wymordowano całkiem dwie rodziny i w ogień rzucono. Z jednej ciężarnej matki M[arii] Korczyńskiej<sup>122</sup> dziecko wyszło i spaliło się. Do chaty Zielińskiej<sup>123</sup> z 3-giem dziećmi rzucono granat. Wszyscy, rozszarpani, poginęli, mąż w niewoli. Pocztmistrzynię Łopatowską<sup>124</sup>, 65 lat, zabito nożami. Dwa domostwa spalono: Gwoździńskich<sup>125</sup> pod Steżenną<sup>126</sup> i Wład[ysława] Korczyńskiego<sup>127</sup> – Krywnia. Podpalono plebanię. W jej gruzach znaleziono spalone zwłoki kucharki i dziewczyny<sup>128</sup>.

Piszący [te słowa] na kilka zaledwie minut wcześniej udał się jak codziennie spać do kościoła, słyszał wprawdzie strzały – myślał, że to nocne Ukraińców ćwiczenia. Dopiero rano zauważył płonące probostwo i usłyszał o mordach po stratach – tejsze nocy bandyci zabili 6 niemieckich żołnierzy i ich auto spalili.

16 II. Wyniósłszy metryki i co się jeszcze dało z płonącego probostwa do kościoła, wybrałem się furą, zabrawszy trochę rzeczy i żywności, do Rohatyna – uciekało jeszcze trzy fury inne. Zobaczywszy za Woroniowem płonący most na Rudnie<sup>129</sup>, zauważamy,

<sup>118</sup> Stanisław Kwiatkowski (1890–1944), święcenia kapłańskie w 1910 r. we Lwowie, 1910–1912 wikariusz par. Buczacz, 1912–1915 wikariusz par. Złoczów, 1915–1918 rosyjski jeńiec wojenny, 1918?–1924 administrator par. Zajączki, 1924–1944 proboszcz par. Świrz, znany był z patriotyzmu i odwagi; zamordowany 14 II 1944 r. przez ukraińskich nacjonalistów w drodze powrotnej z Przemyślan do Świrza, prawdopodobnie we wsi Ładańce. Ciało nie odnaleziono (J. Wołczański, *Eksterminacja...*, cz. 1, s. 136–139; S. Siekierka, H. Komański, *Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na Polakach w województwie tarnopolskim...*, s. 302, 785–787).

<sup>119</sup> Świrz – miasteczko w pow. Przemyślany, woj. Tarnopol.

<sup>120</sup> Według relacji świadków śmierć proboszcza poprzedziły tortury (J. Wołczański, *Eksterminacja...*, cz. 1, s. 136–139; S. Siekierka, H. Komański, *Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na Polakach w województwie tarnopolskim...*, s. 302, 785–787).

<sup>121</sup> Osoba niezidentyfikowana.

<sup>122</sup> Osoba niezidentyfikowana.

<sup>123</sup> Osoba niezidentyfikowana.

<sup>124</sup> Osoba niezidentyfikowana.

<sup>125</sup> Osoby niezidentyfikowane.

<sup>126</sup> Steżenna – zapewne przysiółek Firlejowa.

<sup>127</sup> Władysław Korczyński (?–1944), syn Anieli, mieszkaniec Firlejowa zamordowany przez Ukraińców 15/16 II 1944 r. (S. Siekierka, H. Komański, E. Różański, *Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na Polakach w województwie stanisławowskim...*, s. 393).

<sup>128</sup> Funkcję gospodyni na plebanii firlejowskiej pełniła Tekla Uchman (1904–1944), została zamordowana przez Ukraińców w czasie napadu na Firlejów 15/16 II 1944 r. Jej ciało uległo spaleniu podczas pożaru budynku (*ibidem*, s. 392).

<sup>129</sup> Nazwa geograficzna niezidentyfikowana.

[że] auto z niemiecką policją przejechało przez ogień i było ostrzeliwane. Widać po górach ludzi z karabinami, słycać strzały, wieś otaczają zbrojni bandyci ukr[aińscy]. Polacy kryją się lub uciekają do kościoła, zwłaszcza ci z sąsiedztwa. Zamykamy kościół, wystawiamy Najświętszy Sakrament i odmawiamy różaniec i litanię do N[ajświętszej] M[aryi] P[anny], błogosławie zgrupowanych. Dobijanie się bandytów do kościoła [o] godz. 4 po poł[udniu], ludzie uciekają do piwnicy pod zakrytą, ukrywają się pod ołtarzem, za obrazy, ja razem z 7 osobami zamykamy się w skarbcu i wyciągamy drabinę. Wydostajemy się na strych kaplicy Serca J[ezusowego], przez szpary w dachu widzimy, jak podchodzą i przejeżdżają konno przez kościół uzbrojeni w karabiny i maszynowe pistolety oraz granaty ręczne, ubrani w niemieckie mundury wojskowe, słyszymy rozbijanie bramy wejściowej, co trwało to przeszło 45 minut. Wdarłszy się, szukają za ludźmi, odkrywając ich w piwnicy, rzucają przez okienko granaty, ludzie [i] około 40 osób, przeważnie kobiety z dziećmi. Wyprowadzają [ich] za wskazówkami miejscowych, oddzielają Ukraińców, puszczając ich do domów. Polaków ustawiają pod krzyżem misyjnym (po lewej str[onie]). Po naradzie przeprowadzają po kolei każdego, męża czy dziecko, do rozwalonej obok szopy (na skład rzeczy, kości), strzelają każdego w głowę. W ruszającą się jeszcze kupę ciał oddano szereg strzałów z broni maszynowej.

Niemal wszyscy pomordowani przy kościele spowiadali się w tych dniach, byli to najlepsi parafianie, między nimi starsi bracia Kossakowski Franciszek, starszy i młodszy<sup>130</sup>, starsze siostry Brzezińskie<sup>131</sup>, Kossakowska<sup>132</sup>, dalej – niewinne dzieci i dobre matki.

Dobijano się do skarbcza, już jeden wybito skobel, nagle przestano się dobijać, a natomiast rzucono się na rabunek [rzeczy] w skrzyniach i luzem poukładanych w kościele. Niewiele tego było, na 1 furę zabrano.

Ściemniło się. W chłodzie i głodzie siedzimy do rana, w nocy nad ranem od czasu do czasu [słycać] strzały. Rano cisza – bandytów nie ma. W nocy pozbierano po wsi i przed kościołem trupy, na ogrodzie za murem wrzucono je do dołu i płytko przykryto.

Razem zabito 74 parafian, niektóre familie wybito zupełnie, niektóre straciły po 6–8 członków (spis zabitych osób w Liber mortuorum<sup>133</sup>). Szukano też za piszącym [te słowa], by go zabić.

17 II. Tegoż dnia ukr[aińscy] bandyci wpadli wieczór na Zagumienki<sup>134</sup>, mordując tam 19 osób – Polaków (1 Ukrainiec stający w obronie swej córki Polki Czych<sup>135</sup> został zabity), paląc ich wszystkie domy.

<sup>j</sup> Wyraz nieczytelny.

<sup>130</sup> Osoby niezidentyfikowane.

<sup>131</sup> Osoby niezidentyfikowane.

<sup>132</sup> Nie wiadomo, którą osobę wspomina autor: Franciszkę czy Zofię Kossakowską; obie zresztą zginęły podczas ukraińskiego napadu (S. Siekierka, H. Komański, E. Różański, *Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na Polakach w województwie stanisławowskim...*, s. 393).

<sup>133</sup> Dokument ten nie zachował się.

<sup>134</sup> Zagumienki – gromada w gminie Janczyn, pow. Przemyślany, woj. Tarnopol.

<sup>135</sup> Osoba niezidentyfikowana.

Pozostali przy życiu Polacy wyjeżdżają na Zachód – komitety polskie w Roh[atynie] i Przemyslanach przychodzą im tu z pomocą.

Piszącego [te słowa] bandyci obrabowali ze wszystkiego: [ukradli] krowę, konie, maszyny rolnicze, narzędzia gosp[odarcze], zboże, deski, siano. Probostwo spaliło się całkiem, w nim fortepian, nikt nawet nie myślał o ratunku, można by część uratować, bo trzy dni paliło się powoli.

Po rozdaniu N[ajświętszego] Sakramentu piszący [te słowa] dostał się przypadkowo przejeżdżającym autem z niem[iecką] policją do Rohatyna, biorąc tyle, co na siebie i w jedną walizkę, bo miejsca nie było. Po [moim] wyjeździe miejscowi złodzieje rozbili skarbiec, splądrowali kościół i zrabowali mi wszystko, co jeszcze miałem.

Zatrzymałem się w gościnie u proboszcza roh[atynskiego] Ks. Przedzrymirskiego<sup>136</sup>, dokąd ściągnąłem metryki, bieliznę kościelną i kielichy. Skradziono 1 albę nową, piękny welon ze złotogłowiem oraz brackie światło.

Tegoż dnia wieczorem spalili bandyci ukr[aińscy] polską wieś Ludwikówkę<sup>137</sup>, zabijając wielu ludzi<sup>138</sup>. „Akcja”, jak ją nazywają Ukraińcy, ogarnęła Danilcze<sup>139</sup>, Załanów<sup>140</sup>.

19 II padł ofiarą Podkamień<sup>141</sup>, gdzie zabito samych mężczyzn ok[oło] 45<sup>142</sup>, Fraga<sup>143</sup> – ok[oło] 20 osób – tu w okrutny sposób zamordowano tamt[ejszego] gwardiana,

<sup>136</sup> Adolf Przedzrymirski (1866–1945), święcenia kapłańskie w 1890 r. we Lwowie, 1890–1892 wikariusz par. Buczacz, 1892–1894 wikariusz par. Borszczów, 1894–1896 wikariusz par. Brzeżany, 1896–1899 wikariusz par. Rohatyn, 1899–1945 administrator i proboszcz tamże; zmarł w 1945 r. w Rohatynie (J. Wołczański, *Eksterminacja...*, cz. 1, s. 325).

<sup>137</sup> Ludwikówka – wieś w pow. Rohatyn, woj. Stanisławów.

<sup>138</sup> Do napadu banderowskiego doszło 17/18 II 1944 r. Zamordowano wówczas 200 osób, 27 odniosło rany, spłonęło 180 domostw (S. Siekierka, H. Komański, E. Różański, *Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na Polakach w województwie stanisławowskim...*, s. 400–402, 426, 428–429, 436, 438, 441, 443–444, 453, 458).

<sup>139</sup> Danilcze – wieś w pow. Rohatyn, woj. Stanisławów. W lutym 1944 r. banderowcy zamordowali 25 Polaków, w następnym miesiącu kolejnych 40 (*ibidem*, s. 388).

<sup>140</sup> Załanów – wieś w pow. Rohatyn, woj. Stanisławów.

<sup>141</sup> Podkamień – miasteczko w pow. Brody, woj. Tarnopol. Pomyłka autora odnośnie do daty ukraińskiego napadu; miał on miejsce w dniach 12–16 III 1944 r.

<sup>142</sup> W napadzie na ludność polską chroniącą się w murach klasztoru oo. Dominikanów brały udział oddział UPA dowodzony przez Maksa Skorupskiego ps. „Maks” i 4. pułk policji SS z ochotnikami ukraińskimi pod wodzą Niemców. Zginęło ponad 600 osób. Śmierć ponieśli wówczas m.in.: ks. Stanisław Fijałkowski (1891–1944) – proboszcz par. Począjów, zamordowany 12 III 1944 r. i trzej bracia z zakonu oo. dominikanów: br. Jan Frączyk (1888–1944), zamordowany 12 III 1944 r.; br. Garciarz Juźwa (1869–1944), zamordowany 12 III 1944 r.; br. Kryspin Rogowski (1867–1944), zamordowany 12 III 1944 r. Na miejscowym cmentarzu staraniem polskich władz ufundowano i poświęcono 12 V 2012 r. pomnik ku czci poległych (J. Wołczański, *Relacje z sowieckich przesłuchań świadków napadów ukraińskich nacjonalistów na klasztor oo. Dominikanów w Podkaminie i okoliczne wioski w 1944 roku* [w:] *Historia świadectwem czasów. Księdzu Profesorowi Markowi Tomaszowi Zahajkiewiczowi*, red. W. Bielak, S. Tylus, Lublin 2006, s. 537–581; J. Wołczański, *Eksterminacja...*, cz. 1, s. 76–82, 93–99; cz. 2, s. 682–689, 697–719; S. Siekierka, H. Komański, *Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na Polakach w województwie tarnopolskim...*, s. 87–89, 584; informacja własna autora).

<sup>143</sup> Fraga – wieś w pow. Rohatyn, woj. Stanisławów.



wyciągnawszy go spod ołtarza, oraz dwóch braciszków zakonnych<sup>144</sup>, z kolei Tuczne<sup>145</sup> (ksiądz<sup>146</sup> uciekł), wreszcie Kniesioło<sup>147</sup>.

W ogóle pierwsze ataki skierowywano zawsze ku księżom, rozumując, że gdzie braknie serca i mózgu, [tam] ustanie życie polskie.

Do Firlejowa dojeżdzać nie można, ludzi mało co pozostało, zaś po lasach pełno obozowisk ukraińskich bandytów, a ci, którzy zostali, są tak przestraszeni, tak szpiegowani, że nie opuszczają swego podwórza.

<sup>k</sup> Na tym kończę parafialną Kronikę, opuszczając parafię firlejowską, obecnie bez owiec i bez pasterza. Kilkadziesiąt osób w mieszanych rodzinach pozostałych na miejscu korzystają z cerkwi – skazani są na wynarodowienie i gorzej, bo na [przejście na] prawosławie. A parafianie rozproszyli się po całej Polsce, głównie na Śląsku w miejscowości Gilów, pow. Dzierżoniów<sup>148</sup>.

Piszący [te słowa] po rocznym odpoczynku w rodzinnej Lisiej Górze<sup>149</sup> (Tarnów) szukał zajęcia w różnych diecezjach i osiadł w diecezji włocławskiej pod Sieradzem<sup>150</sup>.

Chwała niech będzie Bogu w Trójcy Jedynemu i Maryi od dzieciństwa Opiekunce mojej.

Ks. Szatko Stanisław

Dobrzec<sup>151</sup> (Kalisz), dn[ia] 3 czerwca 1964 r.<sup>k</sup>

Źródło: AALK, C-LXI 9, Liber memorabilium Ecc[lesiae] Filejoviensis, t. 2: ab A[nno] D[omini] 1897, s. 83–114, rkps.

<sup>k-k</sup> *Fragment pisany ex post niebieskim długopisem.*

<sup>144</sup> Oddziały UPA napadły na Fragę 19 II 1944 r. oraz 14 IV 1944 r. Za pierwszym razem śmierć poniosło ok. trzydziestu cywilów i trzech członków zakonu oo. bernardynów: o. Joachim Szafraniec (1910–1944), br. Roch Sałek (1905–1944) i aspirant Euzebiusz Melchior Kamiński (1914–1944) (J. Wolczański, *Eksterminacja...*, cz. 1, s. 415–419; cz. 2, s. 484–486; S. Siekierka, H. Komański, E. Różański, *Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na Polakach w województwie stanisławowskim...*, s. 393–394, 440; relacja ustna dyrektora Archiwum Prowincji oo. Bernardynów w Krakowie, Kraków 30 XII 2019 r.).

<sup>145</sup> Tuczne – wieś w pow. Przemyślany, woj. Tarnopol. Napady UPA na miejscową ludność polską miały miejsce dwukrotnie: 21/22 II 1944 r. i 23 IV 1944 r. W obu atakach zginęło ok. 100 osób (S. Siekierka, H. Komański, *Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na Polakach w województwie tarnopolskim...*, s. 304–305, 784).

<sup>146</sup> Michał Dutkiewicz (1891–1963), święcenia kapłańskie w 1923 r. we Lwowie, 1923–1925 wikariusz par. Czernielów Mazowiecki, 1925–1929 proboszcz par. Kujdańce, 1929–1931 administrator par. Horpiń, 1931–1932 wikariusz par. Mosty Wielkie, 1932–1934 administrator par. Chmieliska, 1934–1936 wikariusz par. Biłka Szlachecka, 1936–1944 proboszcz par. Tuczne. W obliczu eskalacji zbrodni ukraińskich opuścił placówkę na przełomie lutego i marca 1944 r., chroniąc się w mieście powiatowym Przemyślany, skąd dojeżdżał do Tucznego i Świrza. W ramach ekspatriacji wyjechał w 1946 r. na Dolny Śląsk: 1946–1956 wikariusz i proboszcz par. Knurowo (Dzikowiec), jednocześnie pełnił obowiązki duszpasterza par. Przygórze (Wolibórz) – archidiecezja wrocławska; 1956–1963 emeryt. Zmarł 15 V 1963 r. w Pieszycach (J. Wolczański, *Eksterminacja...*, cz. 1, s. 423).

<sup>147</sup> Kniesioło – wieś w pow. Bóbrka, woj. Łwów. Do pierwszego napadu banderowców doszło 8 III 1944 r., zginęło wówczas siedem osób; do kolejnego – w sierpniu tr., ofiarą wtedy padło sześciu mieszkańców (S. Siekierka, H. Komański, K. Bulzacki, *Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na Polakach w województwie lwowskim...*, s. 22, 50–52).

<sup>148</sup> Dzierżoniów – miasto powiatowe na Dolnym Śląsku.

<sup>149</sup> Lisia Góra – wieś w pow. Tarnów.

<sup>150</sup> Sieradz – miasto powiatowe w środkowej Polsce.

<sup>151</sup> Dobrzec – dzielnica miasta Kalisza.

## Aneks 1

*Pismo ks. Stanisława Szatko do kanclerza Kurii Metropolitalnej ob. łac. we Lwowie ks. Zygmunta Hałuniewiczza z relacją o napadzie ukraińskich nacjonalistów na plebanię w parafii Firlejów, Firlejów 26 XII 1943 r.*

Firlejów, 26/XII 1943

Kochany,

Może bogaci jesteście w stypendia mszalne – proszę mi dać 20, z tego proszę pobrać: 100 zł na cele diec[ezjalne] od parafii, za 10 kg świec dla Firl[ejowa] i Błotni. Gdyby nie było planu w tym roku, proszę to wziąć na r[ok] 1944. Mnie zaś rozchodzi się o to, że teraz mam furę, która mi przywiezie i 4 fl[aszki] wina mszalnego (jakieś lepsze), dotychczas wina nie brałem; resztę proszę wypłacić oddawcy niniejszego listu.

Mnie zeszłej niedzieli (IV Adw[entu]) napadli na probostwie i to dwukrotnie – najpierw w południe, gdy ludzie wychodzili ze sumy wyskoczył opryszek z okna probostwa – ludzie go złapali – skradzione przedmioty odebrałem – zjawił się niemiecki żandarm i pod karabinem zaprowadził go do aresztu i tam 15-tu ludzi pilnowało go do następnego dnia – ale w nocy o [godz.] 12 – nadeszli uzbrojeni w karabiny, sterroryzowawszy ludzi, zwolnili jego, a ten następnie o północy, wybiwszy szyby w oknie, dostał się bandyta do wnętrza, siekierą rozbił drzwi do mej sypialni, nie mógł się dostać, bo była sztaba, skoczył do okna rozbił je, tu znowu przeciwdziałała mu okiennica dębowa, powrócił do drzwi, by je wyważyć, ja tajemnym wejściem wyszedłem na strych i przez przygotowany już zawczasu megafon (tuba) krzychałem o pomoc, zaczęli parafianie wychodzić z chat, ale ich nie puścili uzbrojeni w karabiny 4-rej bandyci stojący koło probostwa, ponieważ zabarykadowałem się na strychu drzwiami na sztabę zamkniętymi i zagroziłem rozbiciem głowy siekierą, a ludzie zaczęli krzyczeć, po 1 ½ godz[innej] walce bandyci odeszli. Hersztem był były komendant Strzelca<sup>1</sup> z Dobrzanic<sup>2</sup> par[afia] Tuczne, zamieszkały obecnie we Lwowie – a tu przybył na występy – dobrawszy sobie tutaj bandytów ukraińców, ci skradli mi parę rzeczy.

Obecnie 2 lub trzech parafian nocuje na probostwie, zaś policja, która za parę k[ilo] g[ramów] zboża na kontyng[ent] lub parę l[itrow] mleka czyni awantury i zabiera krowy, ani się o nic nie zapytała, choć o napadzie głośno było w powiecie.

Życzę szczęśliwszego N[owego] Roku, z serd[ecznym] uściskiem

Ks. Stanisław

Źródło: J. Wołczański, *Eksterminacja narodu polskiego i Kościoła rzymskokatolickiego przez ukraińskich nacjonalistów w Małopolsce Wschodniej w latach 1939–1945. Materiały źródłowe*, cz. 1, Kraków 2005, s. 114–116.

<sup>1</sup> „Strzelec” – organizacja paramilitarna utworzona we Lwowie w 1910 r. i w Krakowie w celu przygotowania kadry planowanego wojska polskiego i prowadzenia walk z Rosją pod rozkazami Austro-Węgier. W 1914 r. większość członków wstąpiła do Legionów Polskich.

<sup>2</sup> Właściwie powinno być: Dobrzanica – gmina w pow. Przemysły, woj. Tarnopol; należała do parafii rzymskokatolickiej Tuczone.

## Aneks 2

*Pismo ks. Stanisława Szatko do kanclerza Kurii Metropolitalnej ob. łac. we Lwowie ks. Zygmunta Hałuniewiczza z relacją o napadzie ukraińskich nacjonalistów na parafię Firlejów, Rohatyn 13 III 1944 r.*

Rohatyn, 13/3 1944

Kochany!

Od dwóch tygodni mieszkam na probostwie w Rohatynie. Do Firlejowa dojeżdżać nie można, bo by mnie po drodze lub na miejscu zabili. Lasy tamtejsze pełne są tej morderczej hołoty – mają tam obozowiska, robią ćwiczenia wojsk[owe] i wypadki bandyckie na okolicę.

Z parafian moich niewiele pozostało na miejscu – po wymordowaniu w Firleju samych 75 osób, na Zagumienkach, gdzie był Gryźlak – 20 osób (z zamordowanych połowa została zakłuta nożami i gralami, niektórym odcięto głowy, rozrywano kobiety, ciągnąc za nogi, wrzucano trupy w palący się dom, z jednej ciężarnej kobiety rzuconej w ogień wyszło dziecko spalone zaraz). Z rodzin czysto polskich, Kościołowi najwięcej oddanych – drugie tyle wyjechało na Zachód. Pozostała reszta żyje w takim strachu, że nie opuszczają domu, zakazano im udawać się do miast, wynosić coś na sprzedaż, donosić, co się dzieje we wsi; „możecie zostać we wsi – mówią – byle was nikt nie widział i o was nie słyszał”. Słabszych narodowo myślą zuikrainizować, dlatego nie chcą dopuścić księdza i nabożeństw w kościele.

Sprowadziłem do Roh[atyna] metryki, kielich, lepsze ornaty i kościelną bieliznę, skradli cenny welon ze złotogłowa i nową albę. Gdy sołtys – z urzędu – zabije drzwi kościelne, na rano już są odbite, kłódki i rygle w kościele powyłamywane, w ten sposób skradziono mi wszystkie szmaty i graty i inne drobiazgi wyniesione z palącej się plebanii; zakradli i kościelne pieniądze w tutejszym kufrze ukryte. Zrobili to miejscowi Ukr[aińcy], których nazwiska są już znane, jak również i tych, którzy oprowadzali morderców po domach. W Roh[atynie] nie ma wielkiej pracy, ludzie ze wsi i miasta powyjeżdżali. W niedzielę (12/3) naliczyłem na oko na prymarii ok[oło] 60 osób, na 9-tej także ok[oło] 60, na sumie ok[oło] 80. Poczta do Roh[atyna] przychodzi, natomiast stąd nie przyjmują.

Gdy Ks. Dunas<sup>1</sup> będzie wracał, proszę dać dla mnie 2 fl[aszki] wina (lepsze) oraz 10 int[encji] mszalnych (za wino pobrać) – tu nie ma ludzi, więc nie ma intencji.

Z serdecznym uściskiem i pozdr[owieniem], polecając się modłom

Ks. Stanisław

Źródło: J. Wołczański, *Eksterminacja narodu polskiego i Kościoła rzymskokatolickiego przez ukraińskich nacjonalistów w Małopolsce Wschodniej w latach 1939–1945. Materiały źródłowe*, cz. 1, Kraków 2005, s. 116–117.

<sup>1</sup> Michał Dunas (1914–1979), święcenia kapłańskie w 1938 r. we Lwowie, 1938–1945 wikariusz i katecheta par. Rohatyn. W 1943 r. ukraińscy nacjonałiści skazali go na śmierć, choć kary nie wykonano. Jesienią 1945 r. w ramach ekspatriacji wyjechał na Dolny Śląsk: 1945–1957 wikariusz par. Złotoryja – archidiecezja wrocławska, aresztowany przez czynniki państwowe 19 II 1947 r. w Złotoryi, 21 III tr. skazany przez Wojskowy Sąd Rejonowy we Wrocławiu na 5 lat więzienia za związki z konspiracją antykomunistyczną, po miesiącu zwolniony, 1957–1979 proboszcz, a później rezydent par. Bożków. Zmarł 19 I 1979 r. tamże (J. Wołczański, *Eksterminacja...*, cz. 1, s. 117; J. Pater, *Dunas Michał Jan [w:] Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945–1989*, t. 1, red. J. Myszor, Warszawa 2002, s. 49).

## BIBLIOGRAFIA

### ŹRÓDŁA

#### Źródła archiwalne

##### **Archiwum Archidiecezji Lwowskiej obrządku łacińskiego w Krakowie**

Liber memorabilium Ecc[lesiae] Filejoviensis, t. 2: ab A[nno] D[omini] 1897  
Paroecia Firlejów. Liber mortuorum (1929–1944) pro pago Baczów  
Paroecia Firlejów. Liber mortuorum (1931–1939) pro pago Korzelice  
Paroecia Firlejów. Liber mortuorum pro pago Kleszczówna (1912–1941)

#### Źródła drukowane

*Biała księga. Dokumenty*, oprac. W. Sukiennicki, Paryż 1964.  
*Dokumenty obrony Lwowa 1939*, oprac. A. Leinwand, Warszawa 1997.  
*Obrona Lwowa 1939 r.*, t. 1: *Dokumenty 1–16 września*, red. A. Wesołowski, Warszawa 2018.  
*Obrona Lwowa 1939 r.*, t. 2: *Dokumenty 17–22 września*, red. A. Wesołowski, Warszawa 2018.  
*Schematismus archidioecesis Leopoliensis ritus latini 1936*, Leopoli 1936.  
*Schematismus archidioecesis Leopoliensis ritus latini 1939*, Leopoli 1939.  
*Schematyzm duchowenstwa i parafij Lwiwskoji archidieceziji łatynskoho obriadu 2011*, [Lwiv 2011].  
*Schematyzm duchowenstwa i parafij Lwiwskoji archidieceziji łatynskoho obriadu 2016*, [Lwiv 2016].  
*Szematyzm duchowenstwa lwiwskoji archieparchiji 1938*, Lwiv 1938.  
Wołczański J., *Eksterminacja narodu polskiego i Kościoła rzymskokatolickiego przez ukraińskich nacjonalistów w Małopolsce Wschodniej w latach 1939–1945. Materiały źródłowe*, cz. 1–2, Kraków 2005–2006.  
Wołczański J., *Relacje z sowieckich przesłuchań świadków napadów ukraińskich nacjonalistów na klasztor oo. Dominikanów w Podkamieniu i okoliczne wioski w 1944 roku [w:] Historia świadectwem czasów. Księdzu Profesorowi Markowi Tomaszowi Zahajkiewiczowi*, red. W. Bielak, S. Tylus, Lublin 2006.

#### Relacje

Informacje własne autora [J. Wołczańskiego].  
Relacja ustna dyrektora Archiwum Prowincji oo. Bernardynów w Krakowie, Kraków 30 XII 2019 r.  
Relacja ustna ks. Piotra Smolki SDB, Przemyślany 31 XII 2019 r.

#### OPRACOWANIA

Buczek M., Sedelnyk I., *Lwiwska archidiecezija łatynskoho obriadu. Iljustrowana rozpovid'*, cz. 1: *Parafiji, kostely ta kaplyci (Iwano-Frankiwska, Ternopilska i Czerniwecka obl.)*, Lwiv 2006.  
Ciesielski S., Hryciuk G., Srebrakowski A., *Masowe deportacje ludności w Związku Radzieckim*, Toruń 2003.

- Gogola Z., *Dzieje franciszkańskiej Prowincji św. Antoniego i bł. Jakuba Strzemię 1918–1939*, Kraków 2010.
- Grzelak C.K., *Kresy w czerwieni 1939. Agresja Związku Sowieckiego na Polskę*, Warszawa 2008.
- Istorija mist i sił ukrajinskoji RSR, Ternopiłska obłast'*, Kyjiv 1973.
- Kalbarczyk S., *Martyrologia Polaków w więzieniu przy ul. Łąckiego we Lwowie w latach II wojny światowej*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2010, nr 7/8.
- Komański H., Siekierka S., *Ludobójstwo dokonane na duchownych obrządku łacińskiego przez OUN-UPA oraz zniszczenia obiektów sakralnych rzymskokatolickich na Kresach Południowo-Wschodnich 1939–1947*, Wrocław 2008.
- Korołewskij K., *Mytropolyt Andrej Szeptyckij (1865–1944)*, Lwiv 2014.
- Kto był kim w II Rzeczypospolitej*, red. J.M. Majchrowski, G. Mazur, K. Stepan, Warszawa 1994.
- Kuwałek R., *Obóz zagłady w Bełżcu*, Lublin 2010.
- Langner W., *Ostatnie dni obrony Lwowa 1939*, Warszawa 1979.
- Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945–1989*, t. 1, red. J. Myszor, Warszawa 2002.
- Majka P., *Generał Józef Gawlina. Biskup polowy*, Warszawa 2017.
- Metropolita Andrzej Szeptycki. Studia i materiały*, red. A.A. Zięba, Kraków 1994.
- Obóz zagłady w Bełżcu w relacjach ocalonych i zeznaniach polskich świadków*, red. D. Libionka, Lublin 2013.
- Petrus J.T., *Kościół parafialny p.w. św. Stanisława biskupa i męczennika w Firlejowie [w:] Kościoły i klasztory rzymskokatolickie dawnego województwa ruskiego*, t. 15, red. J.K. Ostrowski, Kraków 2007.
- Siekierka S., Komański H., Bulzacki K., *Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na Polakach w województwie lwowskim 1939–1947*, Wrocław 2006.
- Siekierka S., Komański H., *Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na Polakach w województwie tarnopolskim 1939–1946*, Wrocław 2004.
- Siekierka S., Komański H., Różański E., *Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na Polakach w województwie stanisławowskim 1939–1946*, Wrocław [2007].
- Siemaszko E., Siemaszko W., *Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na ludności polskiej Wołynia 1939–1945*, t. 1–2, Warszawa 2000.
- Sienkiewicz W., *Mały słownik historii Polski*, Warszawa 2000.
- Słownik biograficzny duchowieństwa metropolii lwowskiej obrządku łacińskiego ofiar II wojny światowej 1939–1945*, red. J. Krętosz, M. Pawłowiczowa, Opole 2007.
- Szatko S., *Firlejów. Monografia historyczna*, Lwów 1937.
- Zbrodnia katyńska. W cieniu prawdy i kłamstwa*, red. S. Kalbarczyk, Warszawa 2010.
- Żerko S., *Biograficzny leksykon II wojny światowej*, Poznań 2013.
- Żurek S., *Ludobójstwo nacjonalistów ukraińskich dokonane na Polakach w Polsce południowo-wschodniej w latach 1939–1948*, Warszawa 2013.

#### MATERIAŁY INTERNETOWE

[https://pl.wikipedia.org/wiki/Franciszek\\_Biesiadecki](https://pl.wikipedia.org/wiki/Franciszek_Biesiadecki), dostęp 11 XI 2019 r.

## Księżda Stanisława Szatko kronika parafii rzymskokatolickiej Firlejów w archidiecezji lwowskiej z lat 1939–1944

Parafia Firlejów w latach 1573–1945 należała do archidiecezji lwowskiej obrządku łańcińskiego na terenie Rzeczypospolitej, po czym w okresie 1946–1991 przestała funkcjonować wskutek decyzji komunistycznych władz sowieckich, a w 1991 r. została reaktywowana. Najtrudniejszym etapem w jej historii była II wojna światowa, kiedy to zarówno wiernych o polskim rodowodzie, jak i struktury kościelne dotknęły represje ze strony okupanta niemieckiego i sowieckiego. Dotkliwe straty personalne parafia poniosła już u progu II wojny światowej, kiedy dziesiątki Polaków władze sowieckie deportowały w głąb ZSRR. W ślad za tym poszły ograniczenia na polu edukacji szkolnej w języku polskim, represje związane ze zmniejszeniem zakresu swobody praktyk religijnych, jak również deprecjonowanie statusu narodowego polskiej ludności. Ogromne straty liczebne w szeregach wyznawców Kościoła rzymskokatolickiego w Firlewie przyniosło ludobójstwo programowo realizowane przez ukraińskich nacjonalistów. Mnożyły się zbrojne napady na Polaków, niszczone ich mienie, a wiele osób pozbawiono życia. Apogeum zbrodni przypadło na dni 15–16 lutego 1944 r., kiedy to Ukraińcy napadli na miasteczko, mordując w bestialski sposób 74 osoby, dewastując kościół, budynki parafialne i zabudowania prywatne. W kolejnych dniach podobnych działań doświadczyły inne okoliczne wioski. Wydarzenia te zmusiły proboszcza ks. Stanisława Szatkę do opuszczenia parafii, a po niedługim czasie doszło do masowej ekspatriacji polskiej ludności na zachód. Pozostała na miejscu nieliczna grupa Polaków uległa dalszym represjom, a w końcu przymusowej ukrajinacji. Świątynia przestała pełnić funkcje sakralne, zaś życie społeczno-narodowe polskiej mniejszości całkowicie zamarło. Odrodzenie przyniosła decyzja Jana Pawła II reaktywująca w 1991 r. struktury metropolii lwowskiej obrządku łańcińskiego w nowej rzeczywistości niepodległej Ukrainy.

### SŁOWA KLUCZOWE

archidiecezja lwowska obrządku łańcińskiego, parafia rzymskokatolicka Firlejów, II wojna światowa, okupacja niemiecka, okupacja sowiecka, ludobójstwo ukraińskich nacjonalistów, zagłada Żydów, represje okupantów, życie codzienne Polaków w warunkach wojennych, ofiary śmiertelne mordów ukraińskich, ekspatriacja polskiej ludności, zagłada lokalnej polskiej społeczności na Kresach Południowo-Wschodnich II RP

## Fr Stanisław Szatko, Chronicle of the Roman Catholic Parish of Firleje in the Archdiocese of Lviv, 1939–1944

From 1573–1945, the parish of Fierleje belonged to the Roman Catholic Archdiocese of Lviv consecutively within Kingdom of Poland, Austrian Empire and Republic of Poland,

then under Soviet and German occupation. In 1946–1991, it ceased to function as a result of a decision by the Soviet communist authorities, but was reactivated in 1991.

The most difficult period in its history was that of the Second World War, when both Catholics of Polish origin and the ecclesiastical structures suffered repressions at the hands of both German and Soviet occupiers. The parish was affected by severe personnel losses at the very beginning of the war, when the Soviet authorities deported dozens of Poles deep within the USSR. Afterwards, restrictions were imposed on education conducted in Polish, the scope of religious freedoms was curtailed, and the status of the Polish population depreciated.

Many Catholics in Firleje were killed as part of the genocidal programme carried out by Ukrainian nationalists. Increasingly, there were armed attacks against Poles, their property was destroyed, and many of them lost their lives. The height of the crimes was reached on 15–17 February 1944, when Ukrainians attacked the village, brutally murdering 74 people, and devastating the church, parish buildings and private buildings. In the days that followed, other nearby villages suffered the same fate. These events forced the parish priest, Fr Stanisław Szatko, to flee the parish, and not long afterwards there was a mass westward deportation of the Polish population. The small groups of Poles who remained suffered further repressions, and eventually forced Ukrainification. The Church no longer held a religious function, and the national social life of the Polish minority died out entirely. A renewal was begun by a decision of John Paul II in 1991 that reactivated the structure of the Latin rite of the Lviv diocese in the new reality of an independent Ukraine.

#### KEYWORDS

Roman Catholic Archdiocese of Lviv, Roman Catholic parish of Firleje, World War II, German occupation, Soviet occupation, genocide by Ukrainian nationalists, extermination of Jews, repressions by occupiers, everyday life of Poles under wartime conditions, victims of Ukrainian murders, deportation of the Polish population, extermination of local Polish society in the Southeastern Borderlands of the Second Republic of Poland

**JÓZEF WOŁCZAŃSKI** – duchowny rzymskokatolicki, historyk, prof. zw. nauk humanistycznych, kierownik Katedry Europy Środkowo-Wschodniej na Wydziale Historii i Dziedzictwa Kulturowego Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie. Autor publikacji naukowych poświęconych kulturze i religii Kresów Południowo-Wschodnich RP, dziejom szkolnictwa wyższego, biografistyce oraz edycji źródeł.

**JÓZEF WOŁCZAŃSKI** – Roman Catholic cleric, historian, professor of humanities, director of the Department of Central and Eastern Europe of the Faculty of History and Cultural Heritage at John Paul II Papal University in Kraków. He is the author of academic publications on the culture and religion of the Southeastern Borderlands of the Second Polish Republic, the history of higher education, biography and source editing.